Dzisiaj w numerze na str. 3: Cena wody ◆ Sercem w ojczyźnie

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. A wtorek, 25. V. 1965 Nr 122 (6619)

Konferencja aktywu partyjnego służby zdrowia Wielkopolski

W poniedziałek odbyła się w Komitecie Wojewódzkim PZPR konferencja aktywu partyjnego służby zdrowia Wielkopolski, poświęcona zagadnieniom dalszego rozwoju lecznictwa i zadaniom członków partii w tej dziedzinie.

Konferencji przewodniczył I sekretarz KW PZPR — **Jan Szydlak.** W naradzie uczestniczyli ponadto m. in. przewodniczący Prezydium WRN — **Franciszek Szczerbal,** wiceprzewodnicząca Prezydium RN Poznania — **Władysława Klawiter,** przedstawiciel Wydziału Administracyjnego KC PZPR — **Zygmunt Kozłowski** oraz przedstawiciele ZG ZZ Pracowników Służby Zdrowia.

W pierwszym punkcie porządku obrad kierownik Wydziału Administracyjnego KW — **Romuald Sobolewski** wygłosił referat o aktualnej sytuacji w wielkopolskiej służbie zdrowia. Mówca zajął się przede wszystkim sprawą realizacji postulatów wysuniętych przed rokiem na podobnej na-

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej

24 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej.

Komisja rozpatrzyła informacje swoich członków oraz sprawozdania, dotyczące stanu przygotowań do dnia wyborów.

Komisja wysłuchała informacji o przebiegu prac przedwyborczych w woj. lubelskim, złożonej przez przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Lublinie, Stefana Żalińskiego i sekretarza Prezydium Woj. Rady Narodowej w Lublinie, Edwarda Zająca.

PAP

Krótko

PAP RADIO INF WŁ TELEFONEM

EFTA radzi

W stolicy Austrii rozpoczęła się wczoraj pierwsza konferencja na szczycie krajów należących do Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA). Omawiane mają być plany W. Brytanii i krajów skandynawskich w sprawie zmniejszenia rozbieżności między dwoma blokami gospodarczymi Europy zachodniej oraz wzmocnienia EFTA.

List profesorów

Blisko 100 profesorów uniwersytetów amerykańskich — specjalistów do spraw Ameryki Łacińskiej — opublikowało w niedzielę na łamach dziennika „New York Times" list protestujący przeciwko zbrojnej interwencji USA w Republice Dominikańskiej.

Wymiana strzałów

W niedzielę wieczorem na Cyprze doszło do wymiany strzałów między siłami rządowymi i Cypryjczykami pochodzenia tureckiego. Był to najpoważniejszy incydent od 3 miesięcy. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

Wojsko przeciw górnikom

Już ponad tydzień trwa w Boliwii strajk górników, kolejarzy, robotników budowlanych i pracowników innych gałęzi przemysłu. Junta rządząca wysłała do kopalń zajętych przez górników silne oddziały wojskowe.

Harriman w Etiopii

W poniedziałek przyjechał do stolicy Etiopii specjalny wysłannik prezydenta Johnsona, Averell Harriman. Ma on wziąć udział w odbywającej się w Addis Abebie konferencji amerykańskich dyplomatów w Afryce. Konferencja ta zorganizowana przez Departament Stanu, ma na celu „omówienie polityki amerykańskiej na kontynencie Afryki".

Schroeder — Couve de Murville

Ministrowie spraw zagranicznych NRF Schroeder i Francji Couve de Murville rozpoczęli w poniedziałek przed południem rozmowy konsultacyjne w ministerstwie spraw zagranicznych w Bonn. Rozmowy odbywają się w szerszym gronie.

Straty Brytyjczyków

Według opublikowanego w Kairze komunikatu przedstawicielstwa Frontu Wyzwolenia Narodowego południowej części Półwyspu Arabskiego, w wyniku ostrzelania przez powstańców samochodu transportowego w górach Radfan, 7 żołnierzy brytyjskich zabito, a kilku raniono.

Poniedziałkowe wizyty A. Quaison - Sackey'a

Wizyty i spotkania wypełniły poniedziałkowy program pobytu w Polsce przewodniczącego XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ — A. Quaison-Sackey'a.

Przed południem gość spotkał się z zarządem Polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ, a następnie wygłosił w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych odczyt o problemach rewolucji afrykańskiej. Po południu — złożył wizytę w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej oraz zwiedził Pałac Młodzieży.

Również w poniedziałek wiceprezes Rady Ministrów — Eugeniusz Szyr przyjął Alexa Quaison-Sackey'a.

Tego samego dnia wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz podejmował śniadaniem Alexa Quaison-Sackey'a z małżonką. (PAP)

Wicepremier Szyr przybył do Berlina

W poniedziałek przybył do stolicy NRD celem wzięcia udziału w rozpoczynających się we wtorek obradach VI sesji Polsko-Niemieckiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, wiceprezes Rady Ministrów PRL, Eugeniusz Szyr. (PAP)

Spotkania przedwyborcze

Poniedziałek był dniem kolejnych, bardzo licznych w całym kraju spotkań kandydatów na posłów i radnych ze swymi wyborcami. W dniu tym z wyborcami spotkali się m. in.: I. Loga-Sowiński, W. Jarosiński, P. Jaroszewicz, A. Starewicz, K. Banach, S. Leczykiewicz, A. Korzycki, J. Olszyński, L. Stasiak, L. Motyka. (PAP)

TRANSMISJA ZE SPOTKANIA PRZEDWYBORCZEGO Z W. GOMUŁKĄ

25 bm. o godz. 14.55 Polskie Radio w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska transmitować będą przebieg spotkania przedwyborczego I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki z załogą Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego.

Obszerne fragmenty przemówienia Władysława Gomułki Polskie Radio nada o godz. 20 w programie I po wiadomościach dziennika, a telewizja o godz. 22.

PAP

Dalsza reforma studiów uniwersyteckich

Nowe plany na geologii, geografii i prawie

W dalszym ciągu trwają prace nad reformą planów i programów studiów uniwersyteckich. Reforma ta ma na celu unowocześnienie studiów przez uwzględnienie w poszczególnych dyscyplinach rozwoju nauki oraz przez położenie nacisku na dyscypliny teoretyczne, na gruntowne wykształcenie podstawowe i przez zaniechanie zbyt wąskiej specjalizacji.

Na pedagogice, psychologii i historii reforma została przeprowadzona przed 2 laty. W ub. roku modyfikacji uległy plany neofilologii, matematyki, fizyki i biologii.

W nadchodzącym roku akademickim naukę według zreformowanych planów podejmie młodzież na geologii, geografii i prawie.

Studia geologiczne zostały skrócone o pół roku i będą trwały 5 lat. Na trzech pierwszych semestrach nauka będzie wspólna, niezależnie od dalszych specjalizacji. Po nabyciu gruntownej wiedzy ogólnogeologicznej student będzie wybierał sekcję zgodnie ze swymi zainteresowaniami.

Na geografii pierwsze 4 semestry będą wspólne. Na trzecim roku nastąpi podział na 5 specjalizacji: geografię fizyczną, ekonomiczną, regionalną, klimatologię i kartografię. W nowym planie zwrócono uwagę na studia nad rolą człowieka, jako twórcy środowiska geograficznego. Absolwenci wydziału geografii otrzymają przygotowanie pedagogiczne.

Również studenci prawa od nowego roku akademickiego rozpoczną naukę według zreformowanego planu. Studia będą zintensyfikowane — 4-letnie, jednolite, ale — dzięki wprowadzeniu na 3 i 4 roku dodatkowych zajęć — absolwenci będą uzyskiwać pewne przygotowanie zawodowe: do pracy w sądownictwie, lub w administracji państwowej, w radach narodowych. Przygotowanie to nie przeszkodzi w innym wyborze pracy.

W dalszym ciągu trwają prace rzeczoznawców nad reformą planów chemii, filozofii i socjologii.

Istotne znaczenie ma fakt, że oprócz nowych planów określających wymiar godzin dla poszczególnych przedmiotów, opracowuje się również szczegółowe ramowe programy, wyznaczające zakres wymagań w każdym przedmiocie. (PAP)

Poważne straty sajgońskiej armii

Partyzancka ofensywa

Korespondent Agencji Reutera donosi z Da Nang, że wczoraj rano (24 bm.) oddziały partyzanckie wysadziły w powietrze 3 mosty kolejowe i przerwały magistralę: północ-południe. Linia kolejowa przerwana została na odcinku 75 kilometrów łączącym Da Nang i Hue w okolicy około 120 km na południe od granicy z DRW.

Również w poniedziałek podano w Sajgonie do wiadomości, że oddziały południowowietnamskie wpadły w wielką zasadzkę przygotowaną przez oddziały partyzanckie na odcinku między Kha Dvang i Thoi Binh w prowincji Xuyen.

Brak jest bliższych szczegółów o stratach w ludziach i sprzęcie, ponieważ wszelki kontakt z otoczonymi oddziałami został przerwany. Akcja, która zakończyła się w niedzielę po południu, miała bardzo zacięty przebieg. Nieoficjalnie sajgońscy dowódcy wojskowi określają straty jako „wysokie".

Spadochroniarze amerykańscy z przybyłej niedawno z Okinawy 173 brygady — jak komunikuje amerykański rzecznik wojskowy — ponieśli pierwsze straty w ludziach podczas starć patrolu w pobliżu bazy strategicznej Bien Hoa na południowy wschód od Sajgonu. Patrol rażony był ogniem strzelców doborowych.

Wietnamska Agencja Prasowa publikuje komunikat Frontu Wyzwolenia Narodowego w Wietnamie Południowym o wypuszczaniu na wolność jeńców wojennych wziętych do niewoli przez oddziały partyzanckie. Komunikat stwierdza, że w dniu 2 maja zwolniono 45 jeńców należących do 33, 35 i 47 batalionu południowowietnamskiego oraz piątej jednostki zmotoryzowanej. 8 maja w prowincji Binh Dinh zwolniono 85 żołnierzy wziętych do niewoli w bitwie pod Da Nang. 31 żołnierzy tej grupy zaciągnęło się ochotniczo do oddziałów partyzanckich.

W nocy z niedzieli na poniedziałek samoloty amerykańskie dokonały dwóch nowych nalotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu — donosi Agencja UPI z Sajgonu. Podczas tych nalotów bombardowano most na jednej z dróg i ostrzelano przejeżdżające pojazdy. (PAP)

„Pokojowy Korpus"?

Przedstawiciele 4 krajów Ameryki Łacińskiej: Brazylii, Hondurasu, Gwatemali i Kostaryki oraz reprezentanci Stanów Zjednoczonych podpisali dokument o utworzeniu „korpusu sił pokojowych" Organizacji Państw Amerykańskich. Dokument ten podpisano na krótko przed przybyciem do Santo Domingo pierwszych żołnierzy kontyngentu brazylijskiego.

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 25 bm. przewiduje się w ciągu dnia zachmurzenie duże z opadami deszczu, stopniowo zanikającymi. Temperatura maksymalna od 12 do 15 st., wiatry umiarkowane.

Tego jeszcze nie było

Prezydent USA ma zatwierdzić gabinet Dominikany

Według „Wall Street Journal" Amerykanie doprowadzili obecnie w Santo Domingo do militarnego impasu, uniemożliwiającego którejkolwiek ze stron walczących odniesienie zwycięstwa. W istocie rzeczy impas ten polegał na izolowaniu oddziałów płk. Caamano i zapobieżeniu klęsce junty, wskutek czego Amerykanie są obecnie w stanie narzucić odpowiadające im rozwiązanie polityczne.

Rozmowy w sprawie utworzenia tymczasowego rządu są podobno zaawansowane, ale lista członków gabinetu będzie opublikowana dopiero po ostatecznym zatwierdzeniu przez prezydenta Johnsona. W skład ewentualnego rządu Guzmana mają wejść ludzie cieszący się pełnym zaufaniem USA. Armia dominikańska, pozostająca pod kontrolą Imberta, pozostanie nietknięta, natomiast Stany Zjednoczone domagają się rozbrojenia powstańców.

Amerykańscy korespondenci w Santo Domingo, których administracja skrytykowała ostro za informacje nadsyłane z Dominikany, obecnie wyraźnie „poprawili się". Jednakże „New York Herald Tribune" przyznaje, że Dominikańczycy, podobnie jak obywatele innych krajów Ameryki Łacińskiej, nieprędko pozbędą się urazu spowodowanego wysłaniem wojsk amerykańskich do Dominikany. (PAP)

Zjazd pisarzy ziem zachodnich zakończył obrady

Przez trzy dni, od 21 do 23 bm, ok. dwustu pisarzy z ziem nadodrzańskich, nadbałtyckich, Warmii i Mazur oraz z innych ośrodków literackich kraju obradowało w Olsztynie nad dorobkiem i dalszym rozwojem literatury ziem zachodnich i północnych.

Jak informowaliśmy w obradach uczestniczyli m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — **Zenon Kliszko** oraz kierownik Wydziału Kultury KC — **Wincenty Kraśko.**

Na zakończenie obrad uczestnicy zjazdu wystosowali list do I sekretarza KC PZPR — **Władysława Gomułki,** w którym zapewniają, że twórcy będą pracowali dla dobra wszystkich ludzi dobrej woli na ziemiach polskich. Ponadto wysłano depeszę do ambasady DRW w Warszawie z wyrazami solidarności z narodem DRW oraz podjęto rezolucję o powinnościach pisarzy doby dzisiejszej. (PAP)

za 5 dni wybory

Nasza demokracja

Niełatwo uchwycić naraz te wszystkie wątki rozwojowe, które dopiero zsumowane dają pełny obraz aktualnego stanu naszej demokracji. Na czym ona się opiera? Otóż jej podstawę stanowi system przedstawicielski, który polega na tym, że ludność deleguje swoich przedstawicieli w drodze wyborów do organów władzy, od najniższego do najwyższego szczebla.

Typowanie kandydatów oraz sam akt wyboru zmieniły się już w poprzednich wyborach, dalsze zmiany nastąpiły obecnie. Coraz większy jest udział społeczeństwa w tych procesach. Podczas wiejskich zebrań konsultacyjnych niejeden wysunięty uprzednio kandydat został zastąpiony innym w drodze publicznej krytyki. Oczywiście — organizować zebranie całej dorosłej ludności można tylko na wsi lub w małym miasteczku, gdzie się wszyscy znają i gdzie da się zebrać wszystkich zainteresowanych w jednej sali. Ale i na innych szczeblach zasada zwiększającego się wpływu społeczeństwa (tzn. jego przedstawicieli: partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych, młodzieżowych, branżowych itp.) jest coraz szerzej realizowana.

Pisano ostatnio wiele o wzroście roli Sejmu jak i rad narodowych w minionej kadencji. Przypomnijmy jedynie rzeczy podstawowe: utrwalenie się roboczego funkcjonowania Sejmu oraz rozwój jego funkcji kontroli nad rządem. Jeśli idzie o rady narodowe, to nastąpiły poważne jakościowe przemiany w ich uprawnieniach i stylu pracy. Znacznie postąpiła decentralizacja uprawnień i odpowiedzialności w samym systemie rad, rozwinęły się funkcje koordynacyjne rad wobec całokształtu gospodarki na danym terenie, zwiększyła się rola plenarnych sesji rad, ich komisji, umocnił się autorytet i pozycja radnego.

Ale demokracja może się realizować nie tylko przez organy władzy. Jest jeszcze wiele innych możliwości społecznego działania obywatela, przez które może on wpływać na kształt naszego życia, na stosunki międzyludzkie. To są instytucje samorządu. Mamy je w zakładach wytwórczych i usługowych (samorząd robotniczy), mamy w handlu, szczególnie wiejskim, w przedsiębiorstwach zaopatrzenia i zbytu (samorząd spółdzielczy), mamy go także w produkcji rolnej (kółka rolnicze), występuje także coraz silniej wśród ludności osiedli mieszkaniowych (samorząd lokatorski). Nie ze wszystkich tych form i nie w każdym przypadku jesteśmy zadowoleni, nieraz występuje niedołęstwo, brak poczucia odpowiedzialności, niewłaściwy dobór ludzi do pracy w samorządzie i niedostateczna pomoc udzielana przez ogół członków. Ale w sumie instytucje samorządowe rozwijają się i umacniają, stanowią coraz bardziej masową szkołę rządzenia i gospodarowania i rozbudzają poczucie odpowiedzialności wszystkich za sprawy kraju.

Obecnie wprowadzamy do organów władzy wszystkich szczebli nowych ludzi, w części zaś powierzamy funkcje przedstawicielskie ludziom, którzy sprawowali je już poprzednio, a którzy zapewnią ciągłość w pracy. Możemy być przekonani, że oddając głosy na listy FJN głosujemy równocześnie na dalszy rozwój naszej demokracji.

Po trudach — nagrody

Ostatni akord XVIII Wyścigu Pokoju

Wczoraj w godzinach popołudniowych w Teatrze Dramatycznym w Warszawie nastąpiło uroczyste zakończenie XVIII Wyścigu Pokoju.

Nagrodę Światowej Rady Pokoju za drużynowe zwycięstwo w tegorocznym wyścigu otrzymał zespół Związku Radzieckiego. Drużyna ta zdobyła także nagrodę „Trybuny Ludu". Kolarzom Polski, którzy zajęli drugie miejsce, przypadła nagroda Czechosłowackiego Komitetu Obrońców Pokoju i redakcji „Rudeho Prava", natomiast trzeciemu w klasyfikacji, zespołowi NRD — nagroda „Neues Deutschland".

Na szosach CSRS najlepszą była drużyna radziecka i jej przypadła nagroda prezydenta CSRS — Antonina Novotnego. Najlepszym kolarzem był natomiast Rumun Dumitrescu. Otrzymał on nagrodę prezesa Rady Ministrów CSRS Josefa Lenarta. Zespół radziecki otrzymał także nagrodę przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochaba za najlepsze wyniki na etapach w Polsce. Puchar prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza dla najlepszego kolarza na polskich etapach zdobył zawodnik radziecki Sajdhuzin.

Na zakończenie wręczono nagrody kolarzom, którzy uplasowali się na pierwszych 50 miejscach w klasyfikacji. Upominki otrzymali wszyscy, którzy ukończyli tę trudną imprezę.

Program artystyczny wypełniły piosenki w wykonaniu Ireny Santor, Fryderyki Elkany i Mieczysława Wojnickiego.

W godzinach wieczornych przewodniczący GKKFiT Włodzimierz Reczek podejmował w sali Urzędu Rady Ministrów uczestników zakończonego w niedzielę XVIII Wyścigu Pokoju. Na spotkanie przybyli: wicepremier Zenon Nowak oraz szef Urzędu Rady Ministrów, wiceminister Janusz Wieczorek. Obecny był jeden z organizatorów wyścigu, red. nacz. „Trybuny Ludu" Leon Kasman.

BOKSERSKIE ME

W poniedziałek walki Polaków rozpoczął **Bruno Bendig** wysokim zwycięstwem w wadze piórkowej, odniesionym nad Szwedem Israelssonem. Bendig w ćwierćfinale spotka się z 19-letnim Rumunem — **Stanow.**

Lucjan Słowakiewicz zapewnił sobie już brązowy medal. Zwyciężył on w ćwierćfinałowej walce wagi średniej, na skutek przewagi w drugiej rundzie, Węgra Schrica. Polak w półfinale spotka się z reprezentantem ZSRR — **Popienczenki.**

W wadze koguciej **Jan Gałązka** pokonał Insecu (Turcja), a **Stanisław Dragan** w wadze półciężkiej wygrał z Polackiem (CSRS).

DZIŚ VALENCIENNES GRA W POZNANIU

We Wrocławiu na Stadionie Olimpijskim rozegrany został wczoraj mecz piłkarski pomiędzy czołową drużyną I ligi Francji — Valenciennes z reprezentacją Dolnego Śląska. Zwyciężyli goście 4:1 (4:1), demonstrując footbal na wysokim poziomie.

Dziś o godz. 17.15 Valenciennes rozegra mecz w Poznaniu na boisku 22 Lipca z II reprezentacją Polski. (t)

Życzenia dla Aleksandra Korniejczuka

W związku z 60 rocznicą urodzin wybitnego pisarza radzieckiego, członka Prezydium Światowej Rady Pokoju i wiceprzewodniczącego Radzieckiego Komitetu Pokoju — ALEKSANDRA KORNIEJCZUKA, Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju wystosowało na ręce pisarza depeszę z najserdeczniejszymi pozdrowieniami i życzeniami. Z tej samej okazji, depeszę gratulacyjną do Jubilata wysłał Związek Literatów Polskich. (PAP)

Resortowe plany

Kierunek – automatyzacja łączności telefonicznej

Problemy usprawnienia telefonii były w poniedziałek tematem narady w Ministerstwie Łączności, z udziałem przedstawicieli służby telekomunikacyjnej z całego kraju oraz naukowców. W obradach uczestniczył minister Zygmunt Moskwa.

Podstawowym kierunkiem rozwojowym w telefonii jest półautomatyzacja i automatyzacja ruchu międzymiastowego i międzynarodowego. Resort opracował perspektywiczny plan zautomatyzowania łączności telefonicznej w Polsce.

Przewiduje on m. in. przekazanie jeszcze w br. do eksploatacji dwu nowoczesnych central międzymiastowych — w Warszawie i Katowicach. Centrale te — wraz z podobnym obiektem pracującym w Bydgoszczy — stanowić będą podstawowe węzły w krajowej sieci i pozwolą na półautomatyzację łączności między następującymi miastami: Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Inowrocław, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Radom, Rzeszów, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław. Nastąpi to do końca 1966 roku.

W bieżącym roku zostanie również przekazana do eksploatacji nowoczesna centrala międzynarodowa w Warszawie. Obecnie warszawskie telefonistki łączą półautomatycznie — a więc bezpośrednio — z abonentami Moskwy i Pragi. Od momentu przekazania nowego obiektu można będzie w ten sposób nawiązywać łączność także z abonentami w innych stolicach europejskich.

Pełna automatyzacja łączności telefonicznej między państwami socjalistycznymi — członkami Organizacji Współpracy Łączności (OWŁ) przewidziana jest na lata 1966—1970. (PAP)

Delegacja BCK w Poznaniu

Wczoraj wieczorem przybyła do Poznania delegacja Bułgarskiego Czerwonego Krzyża. W skład jej wchodzą prezes ZG BCK dr Petre Kolarow oraz dr Iwanka Nikołajewa, Jordanka Pastarmadiejewna i Iwan Szikow.

Delegacja w czasie pobytu w Poznaniu zwiedzi miasto, zapozna się z pracą szkolnych kół PCK, koła PCK przy DOKP, a na zakończenie spotka się z aktywem Czerwonego Krzyża.

Z Poznania Bułgarzy udadzą się do Szczecina. (jk)

Leninowska Nagroda dla Rafaela Alberti

W poniedziałek odbyła się na Kremlu uroczystość wręczenia poecie hiszpańskiemu Rafaelowi Alberti Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za utrwalanie pokoju między narodami".

Przewodniczący Komitetu Międzynarodowych Nagród Leninowskich członek Akademii Nauk Dmitrij Skobielcyn wręczając laureatowi nagrodę podkreślił jego zasługi w walce o pokój, wzajemne zrozumienie między narodami i o zwycięstwo dla ideałów humanizmu. (PAP)

Odznaczenia pracowników PR i TV

W Komitecie do spraw Radia i Telewizji prezes Włodzimierz Sokorski wręczył w poniedziałek pracownikom Radia i Telewizji odznaczenia przyznane przez Radę Państwa z okazji „Dnia Działacza Kultury".

Orderem Sztandaru Pracy II kl. odznaczony został — Henryk Podolski, naczelny redaktor audycji „Dla Polaków za granicą". Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał — Zbigniew Lipiński — naczelny redaktor programów polityczno - informacyjnych. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali — Grzegorz Lasota z TV i Andrzej Prus-Bogusławski z PR. Ponadto wręczono 15 Złotych Krzyży Zasługi i jeden Srebrny.

Na uroczystości obecny był kierownik Biura Prasy KC PZPR — Stefan Olszowski. (PAP)

Proces oświęcimski

Zakończenie przemówień oskarżycielskich

Ostatnie przemówienie oskarżycielskie w toczącym się we Frankfurcie n/Menem procesie oprawców obozu oświęcimskiego wygłosił w poniedziałek oskarżyciel posiłkowy, adwokat Henry Ormond.

W wystąpieniu swoim w sprawie oskarżonego byłego aptekarza SS, Victora Capesiusa, przyłączył się on do wniosku Prokuratury, domagając się dla tego zbrodniarza kary dożywotnego więzienia. (PAP)

List otwarty pisarza NRF

Zachodnioberliński dziennik „Telegraf" zamieścił list otwarty znanego pisarza NRF Hubertusa W. von Simpsona, b. więźnia Gestapo, skierowany do ministra sprawiedliwości Badenii — Wirtembergii, dr Haussmanna. W liście tym pisarz krytykuje zachowanie kierownika centrali w Ludwigsburgu, powołanej do wyświetlenia zbrodni nazistowskich, nadprokuratora Schuelego.

Von Simpson, nawiązując do znanych faktów kompromitującej przeszłości Schuelego ma mu za złe, że zdemaskowany, obłudnie zaprzeczył temu, iż należał do NSDAP i dopiero później zdecydował się do tego przyznać, a ponadto, że kłamliwie dowodził jakoby wstąpił do SA wskutek presji.

W zakończeniu listu von Simpson zapytuje: czy na stanowisku kierownika centrali powołanej do ścigania zbrodni hitlerowskich musi być właśnie pan Schuele? Dlaczego?

PAP

Najważniejsze nowości w rozkładach jazdy PKP i PKS

W nocy z 29 na 30 maja wchodzą w życie nowe rozkłady jazdy PKP i PKS, które obowiązywać będą cały rok, to znaczy do 21 maja 1966 roku.

W ciągu doby kursować będzie ogółem 7212 pociągów pasażerskich, tj. o 66 więcej niż według zimowego rozkładu jazdy. Zmniejsza się o 10 liczba pociągów expressowych, natomiast zwiększa nieznacznie — pospiesznych oraz dość wyraźnie lokalnych. Średnia szybkość (tzw. handlowa) wzrasta minimalnie — w skali całej sieci PKP wynosić będzie 41 km na godzinę.

Stała choroba naszych kolei — brak wagonów i opóźnienia w dostawach nowych — powodują, że i tym razem w nowym rozkładzie jazdy PKP tzw. szary pasażer nie znajdzie rewelacyjnych zmian na lepsze, choć — trzeba to podkreślić — usprawniono połączenia stolicy i większych ośrodków miejskich z Wybrzeżem, rejonem Tatr i Bieszczad. Poprawie ulegają także niektóre połączenia zagraniczne.

Poza tym widać wyraźnie duży wysiłek resortu w kierunku poprawy samej obsługi pasażera, a więc przede wszystkim informacji oraz sprzedaży biletów.

A oto w telegraficznym skrócie najważniejsze szczegóły dotyczące nowości w ruchu krajowym PKP:

▶ **nowy express „Tatry" z Warszawy do Zakopanego, przez Wadowice z grupą wagonów do Krakowa, dzielony i łączony w Trzebini, skróci czas podróży do stolicy Tatr o 1 godzinę.**

▶ **pospieszny z Warszawy Wschodniej (odjazd o 6.00) przez Lublin i Przemyśl do Ustrzyk Dolnych (przyjazd o 13.55). Odjazd z Ustrzyk o 14.54 (pewna część trasy tego pociągu biegnie przez terytorium ZSRR).**

▶ **usprawnienie połączeń z Wybrzeżem, to nowy osobowy z Warszawy Wschodniej (odjazd 10.35) — Gdynia Kołobrzeg, skomunikowany w Warszawie z pociągiem z Lublina.**

▶ **zmiana trasy międzynarodowego expressu „Bohemia" da nowe bezpośrednie połączenie Wrocławia ze Świnoujściem i Gdynią.**

Poza tym będzie nowe dzienne połączenie Warszawy (odjazd 6.30) z Wrocławiem. Codziennie latem kursować też będzie pociąg pospieszny Warszawa — Kudowa — Jelenia Góra.

Zgodnie z życzeniem pasażerów władze kolejowe zmniejszyły o 22 proc. ilość rezerwowanych miejsc w pociągach. Dotyczy to głównie pociągów pospiesznych i osobowych (prowadzących tylko część wagonów z miejscami numerowanymi), gdyż w expressach liczba rezerwowanych miejsc wzrasta o 2,5 proc.

Trzeba jeszcze podkreślić, że w nowych rozkładach jazdy PKP i PKS wzrasta wyraźnie liczba połączeń kolejowo-autobusowych, na które wykupuje się jeden bilet, przy czym pasażer niekoniecznie musi korzystać z autobusu „dopasowanego" do pociągu, którym przyjechał na stację pośrednią, lecz może dowolnie wybierać.

Przyjęto też zasadę, że w przypadku opóźnienia skomunikowanego pociągu, autobusy mają obowiązek oczekiwania na stacji przesiadania do 20 minut.

W trosce o ułatwienie sprzedaży biletów sypialnych — będzie je można również nabywać na półtora dnia przed datą wyjazdu poza Orbisem w Biurach Rezerwacji Miejsc „Polres" na dworcach.

Usprawnienie informacji, to m. in. wprowadzenie na większych stacjach informatorów peronowych, którzy wyróżniać się będą żółtymi czapkami i oznakami znajomości języków obcych.

Tytułem próby wyruszy wkrótce na trasę pierwszy zradiofonizowany pociąg, w którym obsługa będzie przez głośniki podawać szczegóły dotyczące jego rozkładu jazdy.

Z innych nowości technicznych PKP zapowiada wprowadzenie na większych dworcach automatycznych sejfów bagażowych (kluczyk „zwalnia się" po wrzuceniu do automatu 2 zł). (PAP)

Kandydat lewicy prezydentem Austrii

Według pierwszych obliczeń Franz Jonas, socjalistyczny burmistrz Wiednia, uzyskał 2.324.472 głosy (50,69 proc.), podczas gdy jego przeciwnik, dr Alfons Gorbach, uzyskał 2.260.992 głosy (49,3 proc.)

W wyborach uczestniczyło prawie 96 proc. uprawnionych do głosowania.

Tak więc prezydentem Austrii obrany został na lat 6 Franz Jonas, dotychczasowy burmistrz Wiednia.

*

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przesłał depeszę gratulacyjną do Prezydenta Związkowego Republiki Austrii, Franza Jonasa, z okazji jego wyboru na to stanowisko. (PAP)

Jubileusz Michała Szołochowa

Liczni wielbiciele twórczości Michała Szołochowa oraz pisarze zagraniczni spotkali się w poniedziałek w Domu Radzieckich Związków Zawodowych w Moskwie na uroczystości z okazji 60 rocznicy urodzin autora „Cichego Donu".

Spotkanie otworzył przewodniczący Związku Pisarzy Radzieckich — Konstanty Fiedin, który nazwał Szołochowa „wielkim pisarzem naszych czasów".

Głos zabierali pisarze ze wszystkich radzieckich republik oraz przedstawiciele organizacji społecznych. Pułkownik rezerwy Armii Radzieckiej — Michał Szołochow otrzymał — zgodnie z rozkazem Ministra Obrony — kordzik marszałkowski.

Występowali także zagraniczni koledzy po piórze Jubilata. Prezes ZLP Jarosław Iwaszkiewicz mówił o ogromnej popularności książek Szołochowa w Polsce.

Jubilat serdecznie dziękował swym przyjaciołom i czytelnikom, którzy — jak powiedział — okazując mu tyle serca nieśli pomoc i otuchę w drodze życiowej. Podziękował także rządowi radzieckiemu za wysokie odznaczenie — Order Lenina. (PAP)

M/S „Mazowsze" po remoncie

Statek piękniejszy i unowocześniony

Flagowy statek Żeglugi Gdańskiej „Mazowsze" odbył pomyślnie próbne rejsy po zasadniczym remoncie. Motorowiec posiada w dalszym ciągu 120 miejsc, ale w bardziej wygodnych kabinach. Wnętrze statku zostało przebudowane i unowocześnione. Wprowadzono dużą ilość tworzyw sztucznych. Obecnie czynione są przygotowania do podjęcia nowych podróży po Bałtyku.

29 bm. M/S „Mazowsze" ma wyruszyć w pierwszy rejs do Leningradu. Na tej trasie statek odbędzie od 6 do 8 wycieczek. **W lipcu i sierpniu motorowiec pasażerski „Białej Floty" kursować będzie wzdłuż wybrzeża między Gdynią a Świnoujściem.**

PAP

Koalicja rządowa Belgii pozostanie przy władzy

Według nieoficjalnych danych, dwie partie belgijskie wchodzące w skład koalicji rządowej — Chrześcijańska Partia Społeczna i Belgijska Partia Socjalistyczna, utrzymają się przy władzy, mimo ciężkich strat, poniesionych w ostatnich wyborach powszechnych.

W Brukseli podano, iż partie te zdobyły najwięcej głosów i utrzymają większość w nowej, 212-osobowej Izbie Reprezentantów. Jak się przypuszcza, koalicja może również liczyć na uzyskanie 2/3 głosów, aby wprowadzić poprawki do konstytucji, mające na celu uregulowanie spornych problemów między dwiema grupami ludnościowymi — Flamandami, zamieszkującymi północ i zachód kraju, i po francusku mówiącymi, Walonami, mieszkającymi na południu i wschodzie.

Zwraca się jednak uwagę, iż znaczny wzrost głosów zanotowały partie, reprezentujące tendencje nacjonalistyczne obu grup językowych, co może przyczynić się do wybuchu nowych konfliktów między obu społecznościami.

Duży sukces odniosła opozycja, „Partia wolności i postępu", która — jak się przypuszcza — uzyska 35 miejsc w parlamencie.

Oczekuje się, że obecny rząd, na którego czele stoi Theo Lefevre, złoży dymisję na ręce króla Baudouina.

PAP

Konferencja służby zdrowia

Dokończenie ze str. 1

radzie. Wiele z nich zostało w pełni wykonanych. R. Sobolewski podkreślił jednak, że obok tego istnieje szereg problemów dotąd nie w pełni zrealizowanych. M. in. do tych, które wymagają nadal rozwiązania należą lecznictwo przemysłowe, szkolna służba zdrowia, opieka zdrowotna na wsi, właściwe wykorzystanie kadr, konieczność objęcia opieką lekarską wzrastającą stale liczbę ludności w wieku produkcyjnym, absencja chorobowa itp.

Kierownik Wydziału Administracyjnego KW sporo miejsca poświęcił również sprawie praktyk prywatnych. **Zwrócił on szczególną uwagę na to, że prywatne praktyki w naszym ustroju są anachronizmem, a od pracowników szkolących kadry lekarskie można i należy domagać się stopniowego likwidowania prywatnej praktyki. Mamy prawo** — powiedział R. Sobolewski — **domagać się tego przede wszystkim od członków partii.** Oddzielnie mówca potraktował sprawę tzw. „czarnej praktyki", uprawianej przez nieliczną — na szczęście — grupę lekarzy. Chodzi o to, że zdarza się jeszcze, że do szpitala najłatwiej trafić można poprzez prywatny gabinet lekarski. Tego rodzaju wypadki powinny być ujawniane i przekazywane organom śledczym.

Do tych spraw powrócili również niektórzy dyskutanci oraz I sekretarz KW — Jan Szydlak, który szczególną uwagę zwrócił na potrzebę rozwinięcia opieki nad mieszkańcami wsi wielkopolskiej. Jak do tej pory — zaledwie 6,5 procent lekarzy i 8 procent personelu średniego świadczy usługi lekarskie dla ludności wiejskiej. Podobnie jedną z najważniejszych spraw jest konieczność organizowania ośrodków zdrowia w PGR-ach. Jan Szydlak wspomniał również o szerszym niż dotąd rozwinięciu opieki lekarskiej w zakładach nauczania. (jm)

„Muzyka dla wszystkich"

Festiwal w Ciechocinku

Podobnie, jak w latach ubiegłych, w czerwcu (13—27) odbywać się będzie w Ciechocinku festiwal orkiestr symfonicznych, tym razem Polski północnej.

Udział w festiwalu zapowiedziały orkiestry symfoniczne z Białegostoku, Koszalina, Olsztyna i Poznania, Filharmonia Pomorska z Bydgoszczy, Warszawska Opera Objazdowa oraz Łowicki Zespół Pieśni i Tańca „Kolejarz".

Wśród solistów widnieją nazwiska Marii, Wandy i Kazimierza Wiłkomirskich, pianistek — Aleksandry Utrecht i Elżbiety Głąbówny, śpiewaka — Andrzeja Bachledy i in.

Zgodnie z charakterem imprezy, programy koncertów wypełnią popularne dzieła symoniczne i operowe kompozytorów polskich i obcych, a także utwory muzyki rozrywkowej.

PAP

„Koziołki"

9, 25, 35, 37, 41 — dod. 49.

W 419 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki", której losowanie odbyło się w dniu 23 bm. — nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Kwota, przeznaczona na wygrane I i II stopnia, została rozdzielona, zgodnie z § 25, ust. 2 i 4. Stwierdzono: 40 czwórek — po 3.786 zł; 44 „trójek premiowanych" — po 177 zł; 1.438 „trójek" — po 77 zł; 1.215 „dwójek premiowanych" — po 26 zł; 19.988 „dwójek" — po 6,— zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki", podane wysokości — mogą ulec zmianie, na skutek wniesionych reklamacji.

Wygrane z 4 trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od 31 bm. Pozostałe wygrane wypłacają kolektury w Poznaniu od 26 bm., a na terenie województwa — od 28 bm.

Premia w wysokości 400.000 zł czeka na wygrane I stopnia w następnych grach.

Przypominamy, że w „Koziołkach" dodatkowo na czerwiec — 131 nagród, w tym samochód osobowy, produkcji NRD, „Trabant-601" oraz premie pieniężne.

Skorzystaj z wielkiej szansy i złóż zaraz kupony!

Losowanie 420 gry odbędzie się w dniu 30 bm. w Poznaniu o godzinie 12, przeed Pałacem Kultury. (K-3794).

Toto-Lotek

16 — 30 — 31 — 42 — 45 — 49, dod. 33.

Konferencja prasowa

W Berlinie o XXXIV MTP

W Berlinie odbyła się konferencja prasowa poświęcona 34 Międzynarodowym Targom Poznańskim.

Przybyłych licznie na konferencję przedstawicieli Ministerstwa Handlu Zagranicznego NRD, Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Rady Gospodarki Narodowej, central handlowych i przedstawicieli prasy powitał szef misji handlowej w NRD, radca Wacław Królikowski. O znaczeniu tej polskiej imprezy handlowej, jej rozmiarach mówił sekretarz generalny Izby Handlu Zagranicznego — Stanisław Maksymowicz. Stwierdził on, iż w 34 MTP weźmie udział około 60 krajów różnych kontynentów, z tego z Europy — 25 państw.

Niemiecka Republika Demokratyczna uczestniczyć będzie w Targach Poznańskich po raz 13-ty. Będzie ona reprezentowana przez 11 central handlu zagranicznego wystawiających artykuły z 210 zakładów przemysłowych. Przydzielona NRD powierzchnia wystawowa wynosi 4 400 m² z tego 1220 m² to powierzchnia otwarta zaś 3150 m² to zakryta.

Szczególną pozycję w tegorocznej ekspozycji NRD będą stanowiły kompletne urządzenia przemysłowe jak: urządzenia do produkcji bębnów karbidowych, maszyny do produkcji mebli, piekarnicze i urządzenia elektryczne.

Niektóre z tych urządzeń zostały już przez Polskę zakupione i zdały doskonale swój egzamin. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Janusz Marciszewski.**

Pęknięta oś

Generał de Gaulle wizytował prowincję francuską, wygłaszając wszędzie przemówienia, które uznane zostały za wstęp do prezydenckiej kampanii wyborczej. Mówił tam i o Pakcie Atlantyckim, do którego funkcjonowania Francja ma wiele zastrzeżeń, i o niezależnej polityce, jaką prowadzi obecnie Francja, i o stosunkach jej z trzecim światem, które powinny być wzorem współpracy dla innych mocarstw. Aluzje te były niedwuznacznie skierowane pod adresem USA i tych jej sojuszników, którzy — jak NRF — ślepo poparli wszelkie kolejne awantury, w jakie wplątuje się Biały Dom.

Nic pocieszającego dla Niemiec zachodnich nie znalazło się w przemówieniach szefa państwa, ani też jego ministra, który w tym czasie prowadził rozmowy z zachodnioniemieckim ministrem — Schroederem. Bo też różnice zdań między Francją i NRF pogłębiły się tak dalece, że — jak napisał dziennik „Die Welt" — „Układ Elizejski, podpisany prawie dwa i pół roku temu, w ogóle już nie służy sprawie, dla której został powołany".

Chociaż Francja, jak to niejednokrotnie podkreślał de Gaulle, nie ma zamiaru występować z Paktu Atlantyckiego, to jednak domaga się coraz energiczniej jego reorganizacji, i to, bynajmniej nie po myśli NRF. Chodzi tutaj o dawno już lansowane przez Paryż koncepcje nowego „podziału odpowiedzialności" w NATO — poprzez stworzenie czołowego triumwiratu: Francja — Wielka Brytania — USA.

Stosunek Paryża do problemów atomowych NATO również dyskryminuje — jak twierdzi Bonn — Niemcy zachodnie. Prezydent de Gaulle odrzuca bowiem wszelką formę wspólnych sił jądrowych Paktu, odcinając tym samym Niemcom drogi do uzyskania kontroli nad bronią jądrową.

Jeśli do tego dodać zjednoczenie Niemiec, uzależnione przez Paryż od bezpieczeństwa ich sąsiadów, w tym Polski i Czechosłowacji; jeśli dodać problem granic niemieckich, które de Gaulle uważa za ostateczne i niezmienne, otrzymamy obraz poważnych różnic, dzielących obie stolice.

Różnice te pogłębiają się, w miarę jak Francja stara się coraz bardziej o polepszenie stosunków ze Wschodem. Niedawna wizyta ministra Gromyki w Paryżu i zapowiedź dalszego zbliżenia francusko-radzieckiego — nasuła politykom zachodnioniemieckim wiele krwi.

W tej sytuacji, wizyta Couve de Murville'a w Bonn, uznana została przez obserwatorów za formalność, która nie może wpłynąć w sposób zasadniczy na poprawę stosunków między NRF i Francją. I nie wpłynie na przebieg „zaciętej rozgrywki", w jaką, zdaniem komentatorów, przekształcą się czerwcowe rozmowy francuskiego prezydenta z zachodnioniemieckim kanclerzem.

Z. A.

Problemy rolnictwa

CENA WODY

W Wielkopolsce mamy bardzo niekorzystny dla rolnictwa układ stosunków wodnych. Nasze województwo należy do najbardziej suchych regionów kraju; 500 milimetrów opadów rocznie, gdy średnia w Polsce wynosi 600 mm. Niesprzyjające jest przy tym rozłożenie opadów w ciągu roku: mamy okresowe nadmiary wilgotności w glebie i dotkliwe nieraz jej niedobory; maleją zasoby wód gruntowych.

Chcąc zatem podnieść — zgodnie z planami i programem wyborczym Frontu Jedności Narodu — poziom produkcji rolniczej, musimy koniecznie uporządkować stosunki wodne, dokonać zmian w ich układzie. Potrzeby finansowe i materiałowe — a zarazem przewidywane nakłady — są w tym zakresie bardzo duże. W naszym województwie na melioracje przeznacza się w latach 1966—1970 prawie 2 miliardy złotych. Suma ta powinna być umiejętnie wykorzystana dla kompleksowego rozwiązania problemu wodnego. Kompleksowego, to znaczy odwodnienia terenów mokrych, nawodnienia terenów przesuszonych i retencjonowania wody opadowej.

Z dorzecza Warty, Noteci i Prosny za wiele wody spływa bezużytecznie do Bałtyku. Z prowadzonych badań naukowych wynika, że w regionie wielkopolskim istnieje pilna potrzeba budowy zbiorników retencyjnych w celu zapobieżenia wspomnianemu odpływowi wód deszczowych i wiosenno-roztopowych. Prowadzone dotychczas prace melioracyjne, chociaż kosztują w bieżącej Pięciolatce 1 060 mln. zł, były raczej jednostronne. Kładło się duży nacisk na odwadnianie terenów depresyjnych przez drenowanie, a w niedostatecznym stopniu uwzględniano w programach inwestycyjno - melioracyjnych potrzeby nawadniania. Realizację budowy planowanych nawet zbiorników retencyjnych odkładano z roku na rok.

W dziedzinie nawadniania i retencjonowania wody zrobiliśmy istotnie niewiele, a mamy w województwie prawie 26 procent gruntów ornych i 19 procent użytków zielonych, gdzie nie opłaca się prowadzić intensywnej gospodarki rolnej, bez uprzedniego uregulowania stosunków wodnych. Fakty z praktyki w niektórych powiatach dowodzą, że takie uregulowanie kompleksowe opłaca się stokrotnie. Nakłady amortyzują się w ciągu kilku lat; plony zbóż wzrastają średniorocznie po 3—5 kwintali i siana po 25—30 kwintali z 1 hektara — przy takich samych jak poprzednio nakładach nawozowych i pielęgnacyjnych. Przywrócenie więc 358 tysiącom ha gruntów i 57 tysiącom ha łąk pełnej zdolności produkcyjnej, to uruchomienie ogromnej rezerwy zbożowo-paszowej.

Do problemu kompleksowej melioracji przykładamy coraz większą wagę. Wynika to z projektu planu rozwoju rolnictwa wielkopolskiego i z programów wyborczych powiatów. **W ramach preliminowanych na najbliższą 5-latkę dwóch miliardów kredytu na meliorację w naszym województwie, przewiduje się budowę zbiorników retencyjnych na Lutyni w powiecie jarocińskim, na Rowie Robaczyńskim w powiecie leszczyńskim, na rzeczce Ciemnej w powiecie pleszewskim, na Moskawie w powiecie średzkim i na Głównej w powiecie poznańskim o łącznej pojemności ponad 20 milionów metrów sześciennych wody.** Ponadto przewiduje się tak zwane podpiętrzanie wody na 80 jeziorach i stawach młyńskich, co przyczyni się do podniesienia ich lustra, a zatem i poziomu wód gruntowych w mniejszym lub większym promieniu, w zależności od układu terenowego.

Takie rozwiązanie pozwoli z kolei na montowanie stacji pomp i na przerzuty wody, kanałami na obszary ubogie w zasoby wilgoci. Niezależnie od tego, rozpoczęta zostanie z funduszów państwowych (pozawojewódzkich) budowa wielkiego zbiornika retencyjnego na Warcie pod Jeziorskiem w powiecie turkowskim.

Mając skoncentrowane zasoby wody, będziemy mogli przystąpić do instalowania deszczowni i zraszania intensywnych upraw zwłaszcza warzywnych, owocowych, nasiennych i innych w pobliżu zbiorników. Zyski towarowe znowu ogromne. Na przykład, po zainstalowaniu deszczowni na 50 ha pól w Naramowicach koło Poznania, plony warzyw wzrosły średnio o 125 procent w stosunku do uzyskiwanych w latach poprzednich bez deszczowania.

W parze z realizacją zamierzonych inwestycji podstawowych pójdzie budowa i odbudowa urządzeń zachowawczych, np. jazów zastawek, małych zbiorniczków lokalnych, renowacja strumyków, kanałów i rowów. W tym zakresie wielka rola i zarazem odpowiedzialność przypada przedsiębiorstwom melioracyjnym i spółkom wodnym, których mamy w województwie 950. Pierwszym, w zakresie solidnego i terminowego wykonawstwa, drugim, w zakresie konserwacji i ochrony urządzeń. Bo dotychczas było z tym rozmaicie. Fakt, że w kilku przypadkach komisje nie odebrały wykonanych robót z uwagi na ich wadliwe funkcjonowanie (powiaty: Poznań, Kościan, Rawicz i inne) mówi za siebie.

Spółki wodne natomiast, zrzeszające użytkowników gruntów zmeliorowanych, nie wszędzie wywiązują się ze swych zadań. Kosztowne urządzenia są często dewastowane przez ludzi i uszkadzane przez zwierzęta wychodzące na pastwiska. Bywa, że po roku urządzenia te nie spełniają swojej roli i trzeba je odbudowywać. Niektórzy działacze rad narodowych widzą usprawnienie działalności spółek wodnych przez tworzenie powiatowych związków. Wyjście dyskusyjne, bowiem przykłady działalności spółek w powiatach: Nowy Tomyśl i Wolsztyn dowodzą, że dobra robota, zależy od samych rolników, członków melioracyjnych zrzeszeń.

Aby więc wspomniane dwa miliardy dały pożądane efekty ekonomiczne, będziemy musieli pamiętać równocześnie o kilku elementach, składających się na pojęcie kompleksowej melioracji: o nawadnianiu, odwadnianiu, retencjonowaniu wody, konserwacji urządzeń i pełnym zagospodarowaniu pomelioracyjnym. Żadnego z tych elementów nie wolno zaniedbać.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Sercem w ojczyźnie

Michał Rusinek, znany polski pisarz, odwiedził na zaproszenie Polonii amerykańskiej Stany Zjednoczone, wygłaszając tam cykl odczytów. Głęboko utkwiło mu w pamięci spotkanie z pewnym młodym Polakiem, który trzykrotnie przychodził na jego wykład o historii literatury krajowej. W końcu ów wytrwały słuchacz podszedł do Rusinka i powiada:

— Dziwi pana zapewne dlaczego kilkakrotnie przychodziłem na pańskie odczyty poświęcone temu samemu zresztą tematowi. Otóż nie dlatego, aby sam wykład budził we mnie jakieś wątpliwości. Po prostu chciałem posłuchać języka polskiego, z ust człowieka, który włada nim siłą rzeczy bardzo dobrze. Ja sam zacząłem uczyć się mowy moich przodków niedawno, od chwili kiedy z publikacji prasowych oraz listów dowiedziałem się — może to pana dziwić — że Polska liczy 1000 lat, że jej kultura jest więc aż tak stara, o ileż starsza od amerykańskiej. Dzisiaj jestem dumny, że jestem Polakiem, że jestem cząstką narodu o tak wspaniałych tradycjach historycznych. Sądzę, że znajomość języka przybliży mnie w jakiś sposób do Polski...

Informując o przygotowaniach do obchodu XX rocznicy powrotu ziem zachodnich i północnych w kraju, prasa polonijna, a m. in. wydawany w Stanach Zjednoczonych dwutygodnik **„Naród Polski"**, zadawała pytanie:

„Czy Polonia amerykańska włącza się w powszechną radość narodu polskiego? A powinna. I to nie tylko z tego względu, że ma w sobie polską krew i chce Polsce pomagać, ale i z tej racji, że Amerykanie innych narodowości nie wiedzą, że te ziemie odzyskane w 1945 roku, są historycznymi i macierzystymi ziemiami polskimi".

Ostatnie lata dokonały niewątpliwie poważnego wyłomu w schemacie myślenia, ustalonym w pierwszym okresie powojennym przez pewne reakcyjne koła emigracji. Przyczyniło się do tego niewątpliwie osobiste spotkanie niejednego emigranta z obecną rzeczywistością polską.

Cenny jest również fakt, iż Polska przestała być pojęciem abstrakcyjnym dla młodego pokolenia polonijnego. Wystarczy wspomnieć, że potrafi ono przeciwstawić się oszczerstwom i że potrafi walczyć o prawdę o ojczyźnie swoich rodziców. Przed kilkoma jeszcze laty nie do pomyślenia byłoby zamieszczenie w jednym z pism polonijnych, bardzo zresztą dalekim od sympatii do Polski Ludowej, listu młodej Polki z Kanady, będącego odpowiedzią na artykuły szkalujące nasz kraj w oczach współrodaków.

„Aby kochać Polskę i Polaków — czytamy w tym liście — trzeba ją poznać, tam pojechać i do tego namawiać będę koleżanki i kolegów... Zachwyt zwiedzających Polskę nie zaszkodzi nikomu, szkodzą nam artykuły szkalujące Polskę..."

A młody poeta polsko-amerykański, Richard Kubiński z Detroit, zajmujący się tłumaczeniem literatury polskiej na język angielski, w ten sposób ujmuje to zagadnienie:

„Sądzę, że jedyna nadzieja na zbliżenie młodzieży z polskością leży w rozpowszechnianiu polskiej kultury, to jest języka, sztuki, literatury, historii, wiedzy — słowem — wszystkiego co Polska dała światu z zakresu nauki i twórczej myśli. Nie raz młodzi Amerykanie polskiego pochodzenia zwracają się do mnie o polskie wydawnictwa, o polską muzykę i sztukę... Już czas najwyższy, aby polskie tradycje, sztuka, literatura, muzyka oraz wszystkie nasze osiągnięcia były odpowiednio propagowane. Nie możemy dopuścić, ażeby nasz wkład do kulturalnego rozwoju kraju zamienił się w martwy eksponat muzealny".

Większość komitetów Tysiąclecia w środowiskach polonijnych postawiła przed sobą zadanie popierania budowy w kraju szkół — pomników Tysiąclecia oraz popularyzowania naszych osiągnięć, a głównie naszych pozycji kulturalnych i gospodarczych na ziemiach zachodnich i północnych.

Komitety Tysiąclecia uchwalają na swych konferencjach i zjazdach krajowych rezolucje w sprawie uznania naszych granic nad Odrą i Bałtykiem przez państwa zachodnie oraz protestują przeciwko próbom przedawnienia zbrodni hitlerowskich w NRF i wszelkim innym przejawom odwetowej propagandy zachodnioniemieckiej. Komitety te demaskują jednocześnie wszelkie próby rozbicia społeczeństw polonijnych i infiltracji do nich ośrodków neohitlerowskich. Jako przykład można tutaj wymienić, przyjętą z wielkim oburzeniem przez prasę polonijną, próbę nawiązania współpracy w formie miast bliźniaczych pomiędzy Monachium a miastem amerykańskim o większości polonijnej — Milwaukee. Szczególnie oburzającym był fakt, że właśnie Monachium — ongiś twierdza hitleryzmu — zwróciło się z tą propozycją do miasta, będącego siedliskiem polonijnych tradycji, wykorzystując to, że majorem Milwaukee jest Amerykanin pochodzenia niemieckiego — Mayer. Dzięki zdecydowanej postawie organizacji polonijnych machinacje te, których celem było uzyskanie łatwego dostępu dla propagandy zachodnioniemieckiej wśród Polaków amerykańskich, spaliły na panewce.

Podobnych reakcji na prowokacyjne poczynania odwetowych kół NRF można odnotować sporo. Świadczą one niezbicie o wzrastającym zainteresowaniu Polonii zagranicznej sprawami kraju, o jej przywiązaniu do Ojczyzny.

Nie można oczywiście generalizować. Na obczyźnie nadal przebywa również niemała grupa Polaków, dla których wszystko co ma związek z obecną rzeczywistością Polski jest obce, w których świadomości istnieją dwa różne pojęcia: Polska i Polska Ludowa. O tym jak to jest niekiedy szkodliwe nie potrzeba nikogo przekonywać. Radością napawa natomiast fakt, że takich ludzi jest coraz mniej, że można dzisiaj mówić o zdecydowanej większości emigrantów, dla których istnieje tylko jedno pojęcie: Polska, Ojczyzna.

LESZEK SROKA

WYBORCY piszą — autor odpowiada

Dlaczego jedna lista?

„Dlaczego wybory w Polsce oparte są na jednej liście, skoro istnieje u nas system wielopartyjny — zapytuje Czesław Kolecki z Szamotuł. — Nie jest dla nikogo tajemnicą, że przeciwnicy naszego ustroju z tego właśnie czynią główny dowód rzekomej niedemokratyczności naszych wyborów".

Ma rację nasz Czytelnik twierdząc, że krytycy naszego ustroju właśnie wspólną listę Frontu Jedności Narodu czynią głównym przedmiotem swych ataków. I nie można się temu dziwić. To, co jest dobre dla Polski, co ułatwia jej rozwój i wzmacnia jej siły — nie może podobać się tym, którym zależy na wewnętrznym skłóceniu i osłabieniu sił naszego narodu.

Starsi wiekiem wyborcy pamiętają różnokolorowe listy i różnorakie programy z lat międzywojennych. Pamiętają także „kwarantanny" za kratkami, stosowane wobec lewicowych kandydatów na posłów. O tym, dokąd zaprowadziła naród owa, tak czule wspominana przez „wolnoeuropejskie" ośrodki propagandowe, demokracja — nie trzeba chyba przypominać. Warto jednak przypomnieć, że np. w USA, gdzie — jak twierdzi „Wolna Europa" — wybory są demokratyczne, bo są tam dwie partie i dwa programy, miliony obywateli pochodzenia murzyńskiego pozbawionych jest prawa wyborczego ze względu na kolor skóry, a innym drogę do urny wyborczej zagradza bariera majątkowa, że programy, jakie obie partie reprezentują, a zwłaszcza r e a l i z u j ą, w niewielkim tylko stopniu różnią się od siebie; że w partii republikańskiej reprezentowana jest skrajna prawica i grupy bardziej postępowe, od „demokraty Johnsona".

W innych krajach kapitalistycznych podział na partie i programy wyborcze przebiega na ogół według bardziej logicznej zasady reprezentacji interesów poszczególnych klas. Np. w Anglii, gdzie układ sił społecznych jest bardzo zróżnicowany (od wielkich fabrykantów i bankierów poczawszy, skończywszy na robotnikach przemysłowych i folwarcznych), jest z reguły kilka list i programów wyborczych. Głosi się w nich na ogół to, co chciałyby usłyszeć masy wyborców, bez oglądania się na dotrzymanie składanych obietnic.

W naszym kraju blisko połowa wyborców zna obszarników, fabrykantów i bankierów już tylko z opowiadań i literatury. W życiu społeczno-politycznym Polski pozostały — generalnie rzecz biorąc — jedynie klasy i warstwy związane z ustrojem socjalistycznym, realizującym interesy jednostek i podstawowe cele narodu. Dlatego właśnie utworzona została wspólna lista Frontu Jedności Narodu.

Właściwy naszemu ustrojowi demokratyzm aktu wyborczego realizujemy poprzez szeroką, swobodną i gospodarską dyskusję nad bilansem poprzedniej kadencji i planami na przyszłość; przez wnikliwą, krytyczną ocenę wywiązywania się posłów i radnych ze swych obowiązków, przez szeroki system demokratycznej dyskusji w toku desygnowania kandydatów do Sejmu i rad; wreszcie przez wprowadzenie zasady, że na listach wyborczych jest odpowiednio więcej kandydatów niż miejsc mandatowych.

W ten sposób, konsolidując w wyborach jedność ogólnonarodową, tworzymy równocześnie szerokie ramy dla faktycznej demokracji wyborczej, zgodnie z demokratycznymi założeniami i perspektywą rozwojową naszego ustroju.

Czy mógłby dziś ktoś przeciwstawić programowi FJN jakiś inny program? Odrzucamy od razu myśl, by ktokolwiek ważył się zaproponować Polakom np. oddanie ziem zachodnich lub wystąpienie z Układu Warszawskiego, czy osłabienie sojuszu z ZSRR. Ale np. program szybszej podwyżki płac lub budowania większej liczby mieszkań? W tym przypadku projektodawca musiałby jeszcze w y k a z a ć, jak to wszystko połączyć: szybszy niż przewidziany w planie 5-letnim wzrost płac, zwiększenie liczby mieszkań, a jednocześnie zabezpieczenie miejsc pracy dla wszystkich i utrzymanie wartości waluty.

Rzecz w tym, że program, z którym idziemy do wyborów jest r e a l n y, skrojony na miarę naszych potrzeb i możliwości. Jest to n a j l e p s z y program, jaki mogliśmy wspólnie stworzyć. Teraz trzeba wybrać na posłów i radnych ludzi, którzy program ten wprowadzą w życie. Ten właśnie postulat zapewniają kandydaci z listy Frontu Jedności Narodu.

Półka Wydawnictwa Poznańskiego

Wydawnictwo Poznańskie oddało ostatnio księgarniom piękny album **„Ziemia Lubuska"**. Wprowadzenie W. Sautera zapoznaje z historią i głównymi zagadnieniami regionu, podpisy pod ponad setkę zdjęć (szeregu autorów) skomponował E. Paukszta. Płócienna oprawa, estetyczna okładka dopełniają przyjemnej całości. Str. 166, c. 75 zł.

Ogromnie cenną pozycją — dla ekonomistów, dziennikarzy, nauczycieli i działaczy społecznych jest książka **„Dzieje gospodarcze Polski do 1939 r."** — pokazująca całość historii naszego rozwoju gospodarczego na przestrzeni dziejów. Autorzy: **B. Zientara, A. Mączak, I. Ihnatowicz i Z. Landau. WP**, str. 540, c. 60 zł.

CYWILIZACJA NA MARSIE?

Przez kilka dni fascynowały nas rewelacje radzieckich astronomów o tajemniczym obiekcie kosmicznym — CTA-102. Z pierwszych komunikatów prasowych i radiowych, można było wysnuć wniosek, że już nieomal nawiązaliśmy kontakt z supercywilizacją, która woła do nas gdzieś z głębin Kosmosu. Ludzie, przyzwyczajeni do nieograniczonych możliwości naszej techniki, nie przejęli się specjalnie tym, że ów obiekt kosmiczny oddalony jest od nas o przeszło miliard lat światła. A właśnie nad tym warto się zastanowić.

Jedna sekunda światła — to 300.000 kilometrów. Jedna godzina — to 3,600 sekund. Rok liczy w zaokrągleniu 8.760 godzin. Przemnóżmy to wszystko i otrzymamy liczbę 9.460.800.000.000. Tyle kilometrów liczy rok światła. A miliard takich lat? Do wymienionej liczby należałoby dopisać jeszcze dziewięć zer. Daleka to droga. Jeśli dziś otrzymujemy stamtąd sygnał radiowy, to musiał być nadany miliard lat temu. Gdybyśmy chcieli (i mogli) nań odpowiedzieć — owe, domniemane, mądre istoty, musiałyby czekać na naszą odpowiedź jeszcze miliard lat.

Szukajmy bliżej

Wielu uczonych na Wschodzie i na Zachodzie wyraża przekonanie, że istoty, obdarzone rozumem, można też znaleźć w obrębie naszego układu słonecznego, najbardziej zaś „podejrzanym" pod tym względem ciałem niebieskim jest planeta Mars. To już nie miliardy lat, lecz zaledwie minuty światła. W czasie ostatniej opozycji, 9 marca 1965 roku, planeta ta była odległa od nas, zaledwie o 100 milionów kilometrów. Fale radiowe docierają tam w ciągu 6 minut, a statek, szybujący lotem beznapędowym — w ciągu 8 miesięcy.

Od czasu ich odkrycia, w końcu XIX wieku przez Schiaparellego, subtelne, regularne linie na Marsie, które nazwano „kanałami", nie przestają fascynować wyobraźni uczonych. Zmarły w 1916 roku znany astronom amerykański, P. Lowell, doszedł do wniosku, że są one tworem istot rozumnych. Teorię tę potraktowano wówczas, jako fantazję uczonego, bowiem poza regularnością linii, nie było innych dowodów na potwierdzenie tej hipotezy. Jednakże późniejsze badania i obserwacje, prowadzone przy pomocy nowo skonstruowanych, potężnych teleskopów, dostarczyły niezbitych dowodów istnienia na Marsie roślinności. Istnienie istot rozumnych na tej planecie jest nadal przedmiotem sporu.

Najnowsze dowody

A więc przede wszystkim roślinność. Dotychczas panowała opinia, że jest to roślinność prymitywna, w rodzaju mchów, porastających ziemską tundrę. Jednakże, jak twierdzi prezes Akademii Nauk Białoruskiej SRR, prof. W. Kuprewicz, tego rodzaju roślinność nie wykazuje jakichś większych zmian sezonowych. Tymczasem na Marsie obserwuje się wyraźne zmiany barw, zależnie od pór roku. W różnych latach pojawiają się nagle całe nowe obszary zielone na miejscu, gdzie dawniej była pustynia. „A więc, nie są to mchy — pisze uczony — lecz jakieś rośliny wyższego rzędu, prawdopodobnie uprawne. Musi zatem ktoś uprawiać te rośliny".

Marsjańska wiosna ma inny przebieg niż nasza. Zieleń postępuje nie od równika ku biegunom, lecz odwrotnie — od biegunów ku równikowi. Najwcześniej ciemnieją obszary, położone wzdłuż kanałów. Inny astronom radziecki, doc. F. Zigel, wyciąga stąd wniosek, że obszary Marsa zazieleniają się, w miarę jak wilgoć z topniejących pod biegunem śniegów, płynie kanałami w głąb kontynentów.

W ciągu ostatnich lat, japoński astronom, P. Sayeki, obserwował niejednokrotnie na powierzchni Marsa jaskrawe punktowe wybuchy, po których pojawiały się w tym miejscu olbrzymie błękitno-szare obłoki. Błysk eksplozji widoczny był zwykle przez kilka minut. Jest to za długo, jak na wybuch meteorytu, i za mało, jak na erupcję wulkanu. Nie jest więc wykluczone, że jest to jakiś wyraz działalności istot rozumnych.

I wreszcie, słynne marsjańskie księżyce — Phobos i Deimos. Według obliczeń radzieckiego astronoma — J. Szkłowskiego, ich rozmiary i orbity, po których krążą, wskazują na niewielką masę tych ciał. Tak znikomą masę przy tych rozmiarach mogą mieć tylko kule wewnątrz puste. Takie zaś ciała mogą być tylko tworem istot rozumnych.

Jeśli jednak domniemani Marsjanie są lub byli na tyle mądrzy, by wprowadzić na orbity sztuczne satelity o takich rozmiarach, dlaczego nie zawitali do nas, nie próbowali nawiązać z nami kontaktów? Na pytanie to odpowiada prof. Kuprewicz: „Być może gościli u nas kilka tysięcy lat temu. Popatrzyli, zbadali Ziemię i stwierdzili, że nie mają tu nic do roboty. Kto wie, może i teraz odwiedzają Ziemię, ale nie nawiązują z nami kontaktu. Dlaczego? Nie wydaje mi się, na przykład, by współczesny poziom rozwoju intelektualnego nie mógł być przewyższony do tego stopnia, że my, ludzie współcześni z tego nowego poziomu, wyglądalibyśmy, jak nasi jaskiniowi przodkowie".

A jak jest naprawdę? Chyba niedługo można będzie definitywnie wyjaśnić i tę zagadkę. Od Marsa nie dzielą nas miliardy lat światła.

WŁADYSŁAW KULICKI

De Gaulle przestawia oś Paryż – Bonn

Na przedwyborczym zjeździe zachodnioniemieckiej chadecji w Duesseldorfie padł okrzyk: „nie dopuścić do zbliżenia Paryża i Moskwy". Było to jeszcze przed wizytą ministra spraw zagranicznych A. Gromyki w Paryżu. W Bonn stwierdzono, że de Gaulle coraz wyraźniej oddala się od linii politycznej państw anglosaskich. Wystąpił przeciwko MLF (wielostronnnym siłom nuklearnym), odrzucił żądania opłaty za interwencje ONZ w Kongo, potępił politykę amerykańską w Wietnamie, uzgodnił z ZSRR projekt francuskiej kolorowej telewizji, nie wziął czynnego udziału w konferencji SEATO, a ostatnio odnowił radziecko-francuską umowę o wspólnym wykorzystaniu energii atomowej dla celów pokojowych.

Wszystko to było sprzeczne z założeniami polityki zachodnioniemieckiej i budzi w Bonn najpoważniejsze obawy. Szczególne rozdrażnienie w NRF wywołało jednak stanowisko de Gaulle'a w układaniu z inicjatywy kanclerza Erharda tzw. deklaracji mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec. Deklaracja ta wyjałowiona została z wszelkiej konkretnej treści.

Londyński „Daily Telegraph" pisze:

„De Gaulle łamie oś Paryż — Bonn własnymi rękoma. Założeniem polityki prezydenta de Gaulle'a, jest występowanie wszędzie, przy każdej okazji, z opozycją wobec Ameryki, krzyżowanie jej planów i przysparzanie trudności. (...). Zbliżając się zaś do Związku Radzieckiego, przeciwstawia się zjednoczeniu Niemiec."

Tymczasem zbliżają się w NRF wybory wrześniowe do parlamentu, bardzo niepewne dla chadecji z kanclerzem Erhardem na czele. Socjaldemokraci czynią wszystko co mogą, aby podważyć zaufanie społeczeństwa do polityki zagranicznej rządu. W tych warunkach kanclerz Erhard uznał za konieczne wyjaśnić sytuację z Paryżem i przyspieszył spotkanie z de Gaulle'em, uzyskując jego zgodę na przybycie do Bonn na 11 i 12 czerwca zamiast 20 czerwca. br. Przed tym jednakże Erhard zgłosił swą wizytę w Waszyngtonie, aby uzgodnić z prezydentem Johnsonem stanowisko i rozmawiać z de Gaulle'em z atutami amerykańskimi w ręku. Przed tą wizytą „na szczycie" przybędzie do Bonn Couve de Murville, francuski minister spraw zagranicznych.

Komentarze prasy francuskiej w sprawie zapowiedzianego spotkania prezydenta de Gaulle'a z kanclerzem Erhardem są liczne i różnorodne. Na ogół lewicowa paryska gazeta „Combat" pisze:

„Byłby w błędzie ten, kto by, znając obecną orientację polityki zagranicznej de Gaulle'a, przypuszczał, że prezydent Francji nadstawi chętne ucho dla żądań kanclerza Erharda. Najwyżej de Gaulle znajdzie dla niego słowa uspokajające. Pozycja Francji jest mocna. O ile Niemcy prześcignęły swego południowego sąsiada na polu gospodarczym, o tyle klucz polityczny do przyszłości Niemiec znajduje się w ręku de Gaulle'a. Francja wie o tym i wiąże politykę niemiecką, co pogarsza wzajemne stosunki."

Kanclerz Erhard, zapraszając pośpiesznie de Gaulle'a do Bonn, nie ma — jak się zdaje — złudzeń, że zmieni kierunek polityki zagranicznej Francji; ma jednak nadzieję, że jego „gest dobrej woli" poprawy stosunków z Francją, zdejmie z niego odpowiedzialność za niepowodzenia wobec przyszłych wyborców.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Paragraf i życie

Regulaminowa czy uznaniowa

Sąd Powiatowy zasądził na rzecz Henryka K., byłego dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego sumę zł 1 800. — tytułem niewypłaconej mu premii za 3 miesiące. Podstawą wyroku było uznanie, że premia ta ma charakter regulaminowy i jest uzależniona od wykonania planowych zadań przedsiębiorstwa. A ponieważ zadania te zostały wykonane, zaś zarzut dokonania nadużyć, jaki postawiono b. dyrektorowi okazał się bezpodstawny — wypłata premii jest obowiązkiem przedsiębiorstwa.

Na skutek rewizji sprawa przeszła do sądu wojewódzkiego, który zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o rozstrzygnięcie wątpliwości nasuwających się przy podziale premii na regulaminowe i uznaniowe.

Orzeczenie SN dotyczy przede wszystkim sprawy Henryka K. Punktem wyjścia jest tutaj zbiorowy układ pracy pracowników handlu wewnętrznego. Treść tego układu wskazuje, że o przyznaniu premii pracownikom administracyjnym i o określeniu jej wysokości decyduje organ nadrzędny. Układ zaleca wprawdzie brać pod uwagę — przy przyznawaniu premii — wykonanie zadań zleconych przedsiębiorstwu, ale wskazówka ta nie oznacza, że wykonanie tych zadań stwarza prawo do premii, którego można skutecznie dochodzić na drodze sądowej. Jest to więc premia uznaniowa.

Wychodząc z tych przesłanek SN uchylił poprzedni wyrok i oddalił pozew Henryka K.

A uogólniając problem i odpowiadając na pytanie sądu wojewódzkiego SN ustalił dodatkowo, że stosowany w praktyce podział na premie regulaminowe i uznaniowe nie jest jednoznaczny. Samo istnienie regulaminu nie stanowi jeszcze kryterium wystarczającego dla traktowania określonych nim premii za regulaminowe. Dotyczy to wypadków, kiedy z układu zbiorowego wynika, że regulamin skierowany jest wyłącznie do organu przyznającego premię. Prawo pracownika do premii powstaje wówczas dopiero po przyznaniu jej przez właściwy organ.

W innych wypadkach premia obowiązkowa (regulaminowa) może przysługiwać pracownikowi, mimo że nie istnieje regulamin premiowania. O charakterze premii (regulaminowa czy uznaniowa) decyduje zatem konkretna treść poszczególnych zbiorowych umów pracy i właściwych regulaminów.

JAN WOLSKI

Nowa próba usprawnienia transportu wiejskiego

Po udanym eksperymencie, jakim było zorganizowanie w 12 powiatach usługowego transportu dla rolników, gminne spółdzielnie podjęły nową próbę lepszego wykorzystania środków transportowych. W bież. miesiącu powołano w Lublinie, Olsztynie i Szczecinie wojewódzkie spółdzielnie transportu wiejskiego. Członkami tych nowych placówek są na razie GS-y i ich związki, w przyszłości obejmą one także inne przedsiębiorstwa działające na wsi.

Wojewódzkim spółdzielniom przekazano wszystkie samochody ciężarowe, zatrzymując dla potrzeb transportu lokalnego GS furgonetki i ciągniki z przyczepami. Kierowanie przez jedną organizację cięższymi samochodami — wojewódzkie spółdzielnie mają w przyszłości dysponować od 300 do 1000 jednostkami — rozwiąże wiele istotnych problemów. Wykorzystana zostanie w pełni ładowność samochodów, zsynchronizowana ich marszruta itp.

CRS przewiduje, że do końca roku podobne placówki zorganizowane zostaną we wszystkich. województwach. (PAP)

MUZYKA

Od Berlioza do Pucciniego

Z cyklu „najpiękniejsze symfonie" słuchaliśmy w Filharmonii „Fantastycznej" H. Berlioza (1830 r.). Francuski kompozytor znany jest w historii muzyki, jako odkrywca kolorystyki wielkiej orkiestry symfonicznej. Napisał dużo potężnych dzieł wokalnych oraz instrumentalnych. Obok kilku uwertur, wyjątkową popularność zyskała właśnie „Symfonia fantastyczna", w okresie swego powstania, istotnie utwór rewolucyjny, ultra — romantyczny, programowy. Ale I część — zatytułowana „Namiętności" — wiele czerpie jeszcze z tradycji klasycznych. Za to walc w „scenie balowej" zapowiada już Czajkowskiego. Nastroje bukoliczne („wśród pól"), prowadzą do jaskrawo instrumentowanego „Pochodu skazańca" i patetycznej sekwencji „Dies irae", efektownie kończącej „Fantastyczną". Szczególnie ciekawie i porywająco poprowadził dyr. W. Krzemieński oba, ostatnie fragmenty symfonii. W I i III cz. tempa wydawały się nieco ociężałe.

Wieczór rozpoczęło uroczyste „Wejście gości na Wartburg" z opery „Tannhauser", owacyjnie witane przez publiczność poznańską, która Wagnera bardzo lubi. Z kolei cieszyliśmy się na chopinowski „Koncert f-moll", jeszcze w tym sezonie u nas nierealizowany. A nie bylejaka to odpowiedzialność grać Chopina w „roku konkursowym", kiedy wszystkim w uszach dźwięczą doskonałe wykonania: Argerich, Limy i Auera. Amerykański pianista, J. Gorbaty (polskiego pochodzenia), niestety, rozczarował, i to na całej linii. Okazał się po prostu niedouczony technicznie i muzycznie. Zamazywał pasaże, fałszował tekst, mylił się ciągle, gubił rytm, dźwięk i frazę. Akompaniująca orkiestra i dyrygent dokonywali nie lada wysiłków, aby jakoś z honorem dobrnąć do końca „Koncertu f-moll" (recenzuję występ piątkowy).

*

Pod precyzyjną i muzycznie wrażliwą batutą R. Satanowskiego, wykonano ostatnio w Operze — „Cyganerię" Pucciniego. Z wyjątkiem M. Kouby (który partię Rudolfa śpiewa od dawna i wzorowo), cała obsada uległa zmianie. A. Kizewetter, M. Kondella i B. Ratajczak, popisywali się wartościowymi głosami, staranną dykcją i dobrą grą. Także wyglądali korzystnie w scenach zespołowych, co w „Cyganerii" jest szczególnie ważne. Pamiętam ongi zażenowanie publiczności, gdy zamiast rozbrykanych studentów, na poznańskiej scenie podrygiwali starsi panowie z zaawansowanymi brzuszkami. Także obie bohaterki dobrano trafnie. B. Karłowska dysponuje głosem niedużym, ale ciepłym i miłym (oczywiście, lepsza jest jako koloraturowa Rozyna w „Cyruliku"). W. Jakubowska na pewno posiada aktorski nerw i temperament, odpowiedni do roli rozkapryszonej Musetty. Od czasu niezapomnianej Fontanówny (lata przedwojenne), bodaj nie oglądaliśmy w Poznaniu, podobnie świetnej divy operetkowej. Natomast kariera operowa Jakubowskiej, nie układa się tak prosto. Poza „Onieginem" i właśnie „Cyganerią", nie słyszałem tej utalentowanej artystki, obsadzonej najszczęśliwiej. Najwyższy czas, aby spróbowała „Butterfly" lub „Manon".

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

sport • sport • sport

XVIII Wyścig Pokoju na mecie

Na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie zakończył się w niedzielę XVIII Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" „Rudeho Prava".

XV etap z Torunia do Warszawy, długości 215 km wygrał **Spriet** Belgia 6.41,12 przed **Sajdhużinem** ZSRR 6.41,49, **Gazdą** Polska 6.42,19 i **Desvages** Francja w tym samym czasie. Pozostali Polacy: **Kegel** — 11, **Zieliński** — 16, **Gawliczek** — 19, **Kudra** — 30, **Magiera** — 35 wszyscy w takim samym czasie jak Gazda. Drużynowo wygrała Francja 20.06,57 przed Polską, CSRS, Danią, NRD, Bułgarią, Węgrami — w tym samym czasie.

XVIII Wyścig Pokoju indywidualnie wygrał zawodnik radziecki **Gennadij Lebiediew** w czasie 56.41,26 przed **Doleżelem** CSRS 56.43,34 i **Kudrą** Polska 56.43,45. Pozostali Polacy zajęli następujące miejsca: 9 — **Zieliński**, 12 — **Magiera**, 16 — **Kegel**, 18 — **Gazda**, 25 — **Gawliczek**. Z bardziej znanych zawodników **Sajdhużin** ZSRR był 4, **Dumitrescu** 5, **Ritter** 8, **Ampler** 10, **Spriet** 28, **Melichow** 45, **Smolik** 49, **van Midellkoop** 50, **Moiceanu** 56. Drużynowo triumfował zespół Związku Radzieckiego 172,16,40. Polska zajęła II miejsce 172,28,42, przed NRD 172.30,35, CSRS 172.41,42, Francją 172.45,48. Następne miejsca zajęli: 6 — Rumunia, 7 — Belgia, 8 — Węgry, 9 — Dania, 10 Jugosławia, 11 — Holandia, 12 — Bułgaria, 13 — Algieria, 14 — Finlandia, 15 — Kuba, 16 — Mongolia z czasem 192.08,53.

Bokserskie mistrzostwa Europy

Polscy reprezentanci na bokserskich mistrzostwach Europy w Berlinie rozpoczęli walki pomyślnie, demonstrując bardzo dobrą formę i poziom techniczny. Występy Polaków zainaugurował **J. Kulej**, który w I starciu pokonał przez k.o. Anglika Hawkinsema. Dalsze pojedynki zakończyli zwycięsko z Polaków: **Grzesiak** w wadze lekkośredniej, **Skrzypczak** w wadze muszej, **Ciuka** w wadze półśredniej.

Niedziela sportowa

W Wielkopolsce

Entuzjaści sportu nie mogli w ostatnich dniach narzekać na brak emocji. Imprez o wielkim międzynarodowym znaczeniu, w których byliśmy zainteresowani, dostarczono nam w solidnej porcji.

XXIII międzynarodowy wyścig motocyklowy o „Złoty Kask" na torze trawiastym zakończył się zwycięstwem zawodników zagranicznych. W finałowym biegu na pięciu okrążeniach toru wygrał Duńczyk **Mathiasen** przed **Strumem i Neumannem** z NRD. Mankiewicz Unia Poznań, który znalazł się w finale, miał defekt maszyny po przebyciu czterech okrążeń. Po raz pierwszy „Złoty Kask" powędrował do Danii.

Wyścig „Koziołków" wygrał **G. Henek** z AP Katowice.

Po kilkutygodniowej przerwie rozegrano dalsze kolejki rozgrywek o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie. Oto wyniki: Sparta — LKS Rogowo 4:0, Sparta — Stella 2:1, Lech — Stella 0:2, Polonia Środa — AZS Katowice 0:0, Siemianowiczanka — Grunwald 2:1, Polonia Środa — Rzemieślnik 0:0, Warta — AZS 6:1, Warta — Rzemieślnik 6:0, Piast Gliwice — Grunwald 0:1, Siemianowiczanka — Semafor 6:0 Lech — LKS Rogowo 4:1. W tabeli prowadzi Sparta — 26 pkt. przed Wartą 25 pkt. i Siemianowiczanką — 19 pkt.

W 9 miastach odbyły się lekkoatletyczne zawody zespołów I ligowych. Mimo niepogody uzyskano kilka nieprzeciętnych wyników. W Poznaniu Czernik uzyskał w skoku wzwyż 2,05 m. Osiński w skoku o tyczce 4,40 m. Majewska w skoku w dal 5,62 m. Turniej w Poznaniu wygrał AZS — 53 604 pkt. przed Lumelem Zielona Góra — 50.642, Wartą i Orkanem, łódzkim LKS i Olimpią.

W drugim rzucie łuczniczych mistrzostw I ligi Warta Poznań pokonała swego lokalnego rywala — Surmę 6707:6473 pkt.

w kraju

W meczu o Puchar GKKFIT juniorów pięściarze Łodzi pokonali Rzeszów 17:3, a mecz Koszalina z Zieloną Górą zakończył się remisowo 11:11.

Ogólnopolskie regaty wioślarskie na Gople wygrała w łącznej punktacji warszawska Skra przed AZS Wrocław i Zawiszą Bydgoszcz.

Międzynarodowy turniej zapaśniczy w stylu klasycznym o Memoriał im. Wł. Pytlasińskiego zgromadził 64 zawodników z kilku państw. Dla naszych barw zwycięstwa uzyskali: Knitter i Hajduk.

Pięściarze Czarnych ze Słupska pokonali w meczu o wejście do II ligi Sokoła w Pile 15:5, Arkonia przegrała z Lechią Szczecinek 8:12.

i na świecie

W wyniku drugiej eliminacji do indywidualnych żużlowych mistrzostw świata z grupy walczącej we Lwowie zakwalifikowało się 6 Polaków: Mucha, Podlecki, Kapała, Rose, Maj i Pogorzelski; z zawodników walczących w Abdensbergu (NRF) weszli do dalszych pojedynków: Waloszek, Wyglenda i Woryna.

Druga reprezentacja bokserska Polski pokonała w Muenster reprezentację Westfalii 11:7.

W naszym obiektywie

Triumfatorzy XVIII Wyścigu Pokoju na podium zwycięzców. Od lewej Czechosłowak Doleżel (II miejsce), Rosjanin Lebiediew (I m.) i Polak Kudra (III m.)

Hokeiści Warty pokonali akademików z Katowic w ramach spotkań o mistrzostwo I ligi 6:1 (4:0).

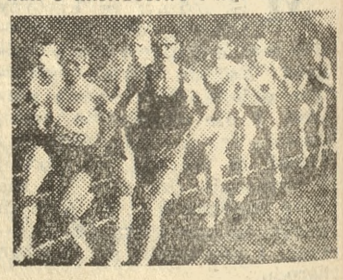

Zwycięzca w biegu na 1500 m podczas poznańskiego sześciomeczu lekkoatletycznego był Kiczyłło AZS w czasie 4.01,4.

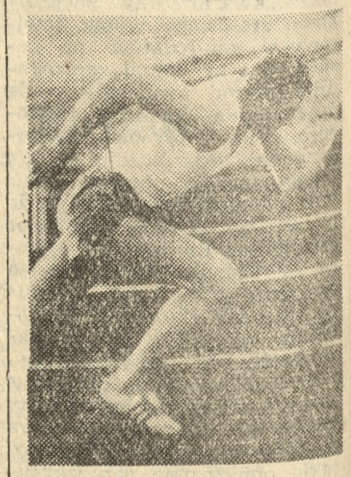

Czernik w nowej roli. Nasz najlepszy skoczek wzwyż startował podczas meczu ligowego w Poznaniu również w sztafecie 4×100 m.

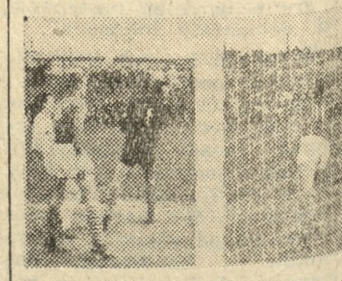

Piłkarze poznańskiej Polonii przegrali na własnym boisku z wiceprzodownikiem ligi wojewódzkiej Olimpią 1:2.

Fot. (4) — K. Przychodzki

Piłka nożna

POLSKA — SZKOCJA 1:1 (0:0)

Międzypaństwowe spotkanie piłkarskie z cyklu eliminacji do mistrzostw świata, rozegrane pomiędzy drużynami Polski i Szkocji w Chorzowie zakończyło się po bardzo ciekawej i na wysokim poziomie stojącej grze wynikiem 1:1(0:0) Bramkę dla naszych barw zdobył w 51 **Lentner**, natomiast dla gości **Law** w 75 min. Mecz oglądało około 100 tys. widzów.

Arbiter spotkania Limow (ZSRR) powiedział: **Polacy zaczęli bardzo dobrze, lecz stracili głowę w końcówce. Przed przerwą mogliście strzelić co najmniej dwie bramki. W zespole polskim wyróżniam: Grzegorczyka, Lentnera i Banasia, u Szkotów Hendersona i Martina.**

W I LIDZE — TYLKO JEDEN MECZ

Zaległe spotkanie o mistrzostwo I ligi rozegrane w Szczecinie między miejscową Pogonią i Zawiszą Bydgoszcz, zakończyło się w pełni zasłużonym zwycięstwem bydgoskiej jedenastki 2:0.

WISŁA UMACNIA POZYCJĘ W II LIDZE

Niedzielne mecze w II lidze przyniosły następujące wyniki: Raków — Górnik Wałbrzych 4:2, Lechia — Stal Mielec 2:0, Wisła — Lublinianka 1:0, Start Łódź — Victoria Jaworzno 0:0.

W tabeli prowadzi z 40 pkt. Wisła przed GKS Katowice 34 pkt. i Rakowem 32 pkt.

CIĘŻKIE BOJE O UTRZYMANIE SIĘ W III LIDZE

Już niewiele spotkań pozostało do ukończenia rozgrywek w lidze wojewódzkiej. Znamy już zespoły, które ubiegać się będą o awans do II ligi. Są to Lech i Olimpia. Natomiast ciężkie boje staczają zespoły o utrzymanie się wśród trzecioligowców. Przypuszczalnie dopiero ostatnie mecze zadecydują, które drużyny spadną do klasy A.

Wyniki ostatniej kolejki są następujące: Energetyk — Warta 1:0, Polonia Poznań — Olimpia Poznań 1:2, Górnik — KKS Kępno 2:1, Włókniarz — Calisia 0:0, Vitcovia — Zjednoczeni 0:1, Olimpia Koło — Dyskobolia 0:2. Mecz Sokół — Grunwald odbędzie się w późniejszym terminie. Lech i Grunwald zmierzą się 26 bm. o godz. 17.30 na Golęcinie.

TABELA

1. Lech	26	46	83:9
2. Olimpia P.	27	45	83:22
3. Warta	26	33	68:29
4. Górnik	27	30	50:45
5. Grunwald	25	27	31:33
6. Dyskobolia	26	27	48:54
7. Energetyk	27	27	41:48
8. Zjednoczeni	26	25	34:38
9. Polonia	26	24	43:44
10. Włókniarz	26	24	34:54
11. Calisia	26	23	40:43
12. KKS Kępno	26	22	46:49
13. Vitcovia	26	18	33:72
14. Sokół	25	13	28:70
15. Olimpia K.	26	8	25:90

PIŁKARSKA KLASA A

GRUPA I.

Stal Ostrów — Ogniwo	3:1
Włókniarz Kalisz — Orzeł Koźmin	2:2
Pogoń Skalm. — Ostrovia	0:1
Olimpia II — Prosna Kalisz	0:1
Górnik Turek — Polonia II	2:0

TABELA

1. Prosna Kalisz	17	26	35:15
2. Stal Ostrów	18	24	31:18
3. Lech II	17	23	25:18
4. Ostrovia	17	22	39:16
5. Włókniarz Kalisz	18	19	33:34
6. Orzeł Koźmin	18	17	26:34
7. Ogniwo	17	16	27:23
8. Olimpia II	17	13	31:27
9. Pogoń Skalm.	17	13	16:24
10 Polonia II	17	11	17:33
11. Górnik Turek	17	6	11:47

GRUPA II

Rawicki KKS — Polonia Leszno	4:2
Victoria Jaroc. — Obra Kościan	1:1
Pogoń Góra — Patria Buk	4:3
Polonia N. Tomyśl — LKS Bukowiec	1:1
Kania Gostyń — Ravia Rawicz	0:0
Promień Opalenica — Obra Zbąszyń	0:2

TABELA

1. Obra Kościan	19	34	41:10
2. Polonia Leszno	19	25	47:30
3. Ravia Rawicz	19	24	32:19
4. Rawicki KKS	19	20	24:23
5. Patria Buk	18	19	31:23
6. LKS Bukowiec	19	18	28:30
7. Kania Gostyń	19	18	27:34
8. Obra Zbąszyń	19	17	30:37
9. Victoria Jarocin	18	15	31:42
10. Polonia N. Tomyśl	19	12	20:36
11. Pogoń Góra	19	12	28:34
12. Promień Opalenica	19	10	13:33

GRUPA III

Sparta Szamotuły — Warta II	0:1
Wełna Rogoźno — Luboński KS	0:1
Warta Międzychód — Sparta Oborniki	0:1
Cybina — Stella Gniezno	0:4
Unia Swarzędz — Lubuszanin	0:0
Polonia Chodzież — Polonia Piła	3:3

TABELA

1. Sparta Oborniki	19	31	36:16
2. Polonia Piła	19	29	50:22
3. Stella Gniezno	19	26	34:25
4. Warta II	19	24	44:23
5. Polonia Chodzież	19	24	42:31
6. Lubuszanin	19	20	33:24
7. Luboński KS	19	17	39:38
8. Unia Swarzędz	19	15	16:22
9. Warta Międzychód	19	14	23:43
10. Sparta Szamotuły	19	11	16:32
11. Wełna Rogoźno	19	11	16:33
12. Cybina	19	9	17:53

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Nasionami — „Centrala Nasienna", Poznań, ul. Mickiewicza 33 — poszukuje od 1 lipca 1965 r. lub wcześniej: **GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH** — do Oddziałów „C. N." nowo powstających — Koło, Chodzież, Gostyń oraz Środa Pozn.; **ST. KSIĘGOWYCH** — do Oddziałów — Miedzychód, Gostyń i Chodzież; **KIEROWNIKA SEKCJI FIN.-KSIĘGOWEJ lub ST. KSIĘGOWEGO** — do Oddziału „C. N." Środa Pozn. Wynagrodzenie w myśl taryfikatora do uzgodnienia. Oferty należy składać pod wyż. podanym adresem. K3351

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Poznaniu z siedzibą w Swarzędzu, zatrudnią od 1 czerwca 1965 r. **INŻYNIERA ZOOTECHNIKA** (mężczyznę) do spraw kontraktacji drobiu, z praktyką w dziedzinie hodowli drobiu. Zgłoszenia w siedzibie Zarządu Zakładów w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 3/7, tel. 117, 118 i 265. Dojazd do pracy z Poznania autobusem zakładowym. K3390

Poznańska Wytwórnia Protez w Poznaniu, ul. Przemysłowa 15/17, zatrudni **MECHANIKÓW ORTOPED. MODELARZA W GIPSIE, MODELARZA W DREWNIE.** K3467

Spółdzielnia Pracy „Spedytor" w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 89, zatrudni natychmiast: 2 **EKONOMISTÓW TRANSPORTU** — wymagane wykształcenie średnie techniczne, praktyka w transporcie samochodowym. 1 **TECHNIKA SAMOCHODOWEGO** — wymagane wykształcenie średnie (Technikum Samochodowe). Bliższych informacji udziela się osobiście pod wyżej podanym adresem. K3412

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, Al. Stalingradzka 69, przyjmie do pracy zaraz: 1. **ST. TECHNIKA BHP;** 2. **EKONOMISTĘ** d/s zaopatrzenia ze znajomością części samochodowych. 3. **KSIĘGOWĄ - KOSZTOWCA.** We wszystkich trzech przypadkach wymagane pełne wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne i praktyka zawodowa. Poza tym Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania zatrudni: 1. **MALARZA - LAKIERNIKA.** Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje ref. kadr Poznań, Al. Stalingradzka 69, pokój nr 3, codziennie od godz. 7—15. K3560

Praca

Uczniów przyjmę w zawodzie malarskim. Koliński Poznań, — Dąbrowskiego 330. 48617g

Dochodzącą pomoc przyjmę. Warunki bardzo dobre. Langiewicza 17 m. 8 (Wilda). 48994g

Pomoc domowa z referencjami do lekarza (mieszkanie), potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49248g

Technik - mechanik z praktyką, żonaty, podejmie pracę w Wielkopolsce — warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48957g

Mechanik samochodowy względnie wspólnik do dobrze prosperującego warsztatu potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7271p

Mężczyznę samotnego, trzeźwego do prac w ogrodnictwie, przyjmę na dobrych warunkach. Jan Kowalewski, Nowawieś, Król, pow. Września nr 62. 7192p

Opiekunka do 3-miesięcznego dziecka na 8 godz. dziennie — potrzebna. Ul. Wodna 23 m. 6. 49713g

Malarzy, uczniów, poszukuje. St. Bączyk, Staszica 9 m. 23, od godz. 15—17. tel. 457-96. 5000p

Pomoc domowa dochodząca do rodziny lekarskiej potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Raszyńska 40 a m. 4 w godzinach od 17—19. 48552g

Kupno

Kupię pompę wodną ciśnieniową 3—4 wirnikowa. Tel. 718-07. 49133g

Dziewiarską maszynę dwuplytową kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48599g

Kupię każdą ilość taśmy sprężynowej, termicznie ulepszonej, 0,35 mm grubość, szerokość od 5 mm wzwyż. Wodna 21 m. 15. 7309p

Brązę srebrną (farba aluminiowa w proszku lub paście) kupimy. Zgłoszenia: pod numer telefonu 647-34, przed południem lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48467g.

Sprzedaż

Kocioł c. o. żeliwny 6 m². bojlery 150 litr. z wężownicą i bez. Wężownice do trzonów kuchennych sprzedam. Szamotuły, ul. Garncarska 13, warsztat. 48191g

Sprzedam ciągnik Ursus 45, Leon Matuszewski, Czerlinko, stacja kolejowa Kostrzyn Wlkp. 48576g

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ
Oddział Wojewódzki w Poznaniu,
ulica Lampego nr 7

ORGANIZUJE KURSY:

- **Roczny kurs przysposobienia zawodowego dla absolwentek szkół podstawowych.** W programie kursu uwzględniono następujące przedmioty: język polski, matematyka, higiena, podstawy kroju i szycia oraz gotowania i pieczenia.
- **Kierowców kategorii I i II — korespondencyjne,** dla posiadaczy pozwolenia kategorii III zaw. i ciągnikowej.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów — telefon 554-45. K3696

Siatkę parkanową, bramy, furtki, słupki, kompletne oparkanienia wykonuję. Dąbrowskiego 42. 48256g

Sprzedam tanio kocioł parowy 100 l, piec kuchenny westfalkę, leżankę. Cybulskiego 16 m. 1. 48555g

Sprzedam wiertarkę stołową. Karwowskiego 1 m. 11. 49113g

Sprzedam ciągnik marki Ursus C 45. Wiadomość: Borowski, Trzemeszno, p-ta Rozdrażew, pow. Krotoszyn. 7196p

Sprzedam tanio dużą bibliotekę dębową i zegar stojący. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48632g

Sprzedam tanio maszyne krawiecką Singera oraz spacerówkę giętą z budką. Plac Wolności 10 m. 22. 49166g

Samochody

Kupię samochód najchętniej „Moskwicz", „Warszawę" do 50.000 zł. Telefon Wiry 31. 48217g

Sprzedam motocykl MZ-250. Poznań, Szpitalna 28 m. 2, od godz. 16.

Syrenę 103 „S", silnik Wartburga, synchronizacja biegów, po małym przebiegu, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Telefon 662-35. 49675g

Sprzedam motocykl NSU 250 w bardzo dobrym stanie. Witkowski, Szamotulska 22 m. 3. 48526g

Kupię samochód małolitrażowy po małym przebiegu „Wartburg", „Wartburg - Combi", „Moskwicz" 408 lub „Moskwicz" 407. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48531g.

Sprzedam tanio „Osę" 150 i motorower „Komar". Łukaszewicza 29 b m. 20. 48539g

Sprzedam motorowery — „Ryś" i „Żak". Łozowa 100 m. 11. 48565g

Lokale

Lekarz poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48998m

ZŁOM ZŁOTY
NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS"
Poznań, ul. Kantaka 10. K2767

Zamienię samodzielne mieszkanie, pokój z kuchnią, centrum w Jeleniej Górze, na takie samo w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48574g

Dwa pokoje, kuchnia, balkon, łazienka, telefon oraz sklep, samodzielne, kwaterunkowe, w Szczecinie, zamienię na mniejsze mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Szczecin, plac Hołdu Pruskiego 8 nr 278. K3752

Dwa pokoje z kuchnią, łazienką, wyłączone w Poznaniu, poszukuje lekarka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Pomorska 1, pod nr 348 (95)g. K3755

Dwa pokoje z kuchnią (kwaterunkowe) zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty, Bydgoszcz, Pomorska 1 pod nr 348. K3756

Duży pokój z kuchnią, samodzielne z przynależnościami — zamienię na dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48429m.

Zamienię mieszkanie trzy pokojowe z przynależnościami, piece, samodzielne 3 piętro Grunwald, na pokój z kuchnią, łazienką, centralne ogrzewanie do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48456m

Nieruchomości

Sprzedam dom z ogródkiem w centrum Wrześni. Wolny pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48137g.

Sprzedam parcelę budowlaną 3.100 m² na Winiarach — Lechicka, 300 m od Obornickiej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48871g.

Willa dwurodzinna wyłączona, wolna 600.000 zł, willa jednorodzinna, wyłączona, wolna 450.000 zł, willka, 3 morgi roli na ogrodnictwo 300.000 zł, dom jednorodzinny z ogrodem wolny, 250.000 zł, dom 3 pokoje z ogrodem, 100 drzew, szklarnia, budynek gospodarczy 200.000 zł, domek, pokój, kuchnia, ogród 100.000 zł, wpłaty 80.000 zł, parcela półbliźniacza 500 m², Winiary 65.000 zł, poleca Adamski Poznań, Małeckiego 21. 7313p

Sprzedam pół willi wyłączonej 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, z wolnym mieszkaniem, Jeżyce, cena 260.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47458g

Kupię dom jednorodzinny w dobrym stanie z ogrodem w Żninie lub Gnieźnie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49165g

Sprzedam pół morgi ogrodu pod budowę (zadrzewiona — opłotowana). Anna Springer, Leszno, Okrzei nr 31. 6776p

Sprzedam parcelę pod domek bliźniaczy w Poznaniu — cena 20.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48450g

Sprzedam gospodarstwo 25 ha, zabudowania dobre, ziemia dobra (szkoła w miejscu), 7 km od Gniezna. Wesołowski, Kędzierzyn, pow. Gniezno. 6777p

Parcelę budowlaną Puszczykówko — sprzedam za gotówkę lub na raty. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49473g

Wyłączoną część willi kupię. Możliwość znalezienia zastępczego mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 48405g

Sprzedam w Obornikach Wlkp. połowę działki 950 m², uzbrojoną pod budowę domu bliźniaczego. Blisko lasu i rzeki. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48419g

Domek dwurodzinny lub jednorodzinny wolny z ogrodem do 6 mórg, na peryferiach lub blisko Poznania, w mieście k/Poznania kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48420g

Sprzedam pół domu na przedmieściu. Wolny pokój, kuchnia i domek gospodarczy. Cena i warunki do omówienia. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48453g

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

UNIWERSALNY ZAKŁAD USŁUGOWY przy Poznańskich Zakładach Drzewnych — P. T. Poznań,
ul. Sczanieckiej 3 — telefon 636-12
poleca swoje **USŁUGI** dla ludności w zakresie prac:
ZDUŃSKICH, MALARSKICH, MURARSKICH I STOLARSKICH
szczególnie w zakresie prac zduńskich gwarantujemy ich szybkie wykonanie. K3444

„FOTO - OPTYKA" Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 81, tel. 529-75
POSZUKUJE
na okres około jednego roku
POKOJU UMEBLOWANEGO
dla swego pracownika. Bliższych informacji udzieli Kierownik Działu Ekonomicznego. K3771

Powiatowy Zakład Weterynarii w Środzie
UNIEWAŻNIA
zagubiony w dniu 30. IV. 1965 r. **kwitariusz opłat od nr 843301—843350.** 49337g

Kupię parcelę pod budowę blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48485g

Sprzedam korzystnie działkę budowlaną 930 m², zadrzewioną w Starołęce k/Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 48508g

Sprzedam parcelę w Rabce. Informacje: Poznań, tel. 474-35. 48513g

Sprzedam dom z wolnym mieszkaniem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48535g

Poszukuję dzierżawy ogrodnictwa, albo gospodarstwa od 1—10 ha z zabudowaniami na ogrodnictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48549g

Zguby

Zostawiono rulon map w taksówce — Dworzec Autobusowy. Zwrot wynagrodzę. Klonowicza 6 m. 3. tel. 513-79. 49678g

Rożne

Rabka! Dzieci szkolne, przedszkolne, całorocznie i sezonowo — przyjmuje. Zofia Augustyńska, Rabka, Orkana 22, tel. 10-62. K3753

Angielskiego uczę początkujących, zaawansowanych, konwersacji. Telefon 721-20 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48668g.

Fryzjer męski szuka pracy stałej lub lokalu na zakład fryzjerski — chętnie prowincja. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 48418g

Kto wykona matryce na metalu do wytłaczania materiałów o rozm. 55 × 14 cm. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 48444g

Premiera reprezentacyjnego
CYRKU „AS"
środa 26 maja br.
na placu obok Stadionu im. 22 Lipca. M3728

Przetargi

Przychodnia Obwodowa w Czarnkowie — ogłasza **PRZETARG** na wykonanie następujących robót remontowych w budynku tut. Przychodni Obwodowej. 1. **Odgrzybienie** części budynku Przychodni — orientacyjny koszt robót — 17 tys. zł. 2. **Roboty malarskie** budynku Przychodni — orientacyjny koszt robót — 30 tys. zł. 3. **Wykonanie bunkra** (pomieszczenie na opał) o kubaturze 150 m sześc. — orientacyjny koszt robót — 35 tys. zł. Dokumentacja na powyższe roboty znajduje się w Administracji Przychodni Obwodowej w Czarnkowie, ul. Kościuszki 91, w okresie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia o przetargu, po czym nastąpi otwarcie ofert. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K3630

Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego — rew. VII w Poznaniu — podaje do publicznej wiadomości, że w gmachu Sądu Powiatowego dla m. Poznania, ul. Młyńska 1a, pokój 233 — odbędzie się 2 **LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI w dniu 26 czerwca 1965 r.**

1) O godz. 12, położonej w Poznaniu, ul. Franciszka Ratajczaka nr 20 należącej do „Vesta" Banku Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu. Nieruchomość stanowi **BUDYNEK MIESZKALNY** wielorodzinny typu wielkomiejskiego, oszacowana na sumę 4.979.482 zł, cena wywołania wynosi 3.319.654.66 zł, a rękojmia 497.948,20 zł. 2) O godz. 12.15, położonej w Poznaniu, ul. Kantaka 2—4, należącej do Poznańsko-Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Spółka Akcyjna w Poznaniu. Nieruchomość stanowi 2 **BUDYNKI MIESZKALNE** wielorodzinne typu wielkomiejskiego, oszacowana na sumę 5.417.784,— zł, cena zaś wywołania wynosi 3.611.856,— zł, a rękojmia 541.779,— zł. 3) O godz. 12.30, położonej w Poznaniu, przy ul. Kantaka nr 5, należącej do Poznańsko-Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Spółka Akcyjna w Poznaniu. Nieruchomość stanowi **BUDYNEK MIESZKALNY** wielorodzinny typu wielkomiejskiego, oszacowana na sumę 3.653.508,— zł, cena wywołania wynosi 2.435.672,— zł, a rękojmia 365.350,80 zł. 4) O godz. 12.45 położonej w Poznaniu, plac Wolności nr 14 i Ratajczaka nr 46, należącej do Spółki Akcyjnej Towarzystwa Ubezpieczeń „Przezorność" w Warszawie. Nieruchomość stanowi 2 **DOMY MIESZKALNE** wielorodzinne typu wielkomiejskiego oraz **WARSZTAT CUKIERNICZY,** oszacowana na sumę 9.879.080,— zł, cena wywołania wynosi 6.586,053,— zł, a rękojmia 987.908,— zł. 5) O godz. 13 położonej w Poznaniu, ul. 27 Grudnia nr 3, należącej do „Vesta" Banku Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu. Nieruchomość stanowi **BUDYNEK MIESZKALNY** wielorodzinny typu wielkomiejskiego, oszacowana na sumę 2.826.900,— zł, cena wywołania wynosi 1.551.268,— zł, a rękojmia 232.690,20 zł. K3694

Wspólnika przyjmę do różnych hodowli w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48463g

Matrymonialne

Przystojna, inteligentna na samodzielnym stanowisku z mieszkaniem, większą gotówką pozna pana z wyższym wykształceniem, na stanowisku do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 47945g.

Wdowa pracująca, własne mieszkanie, posiada większą gotówkę zapozna uczciwego pana na stanowisku do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48354g.

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus", Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K3295

Ogrodnik stanu wolnego zapozna panią spokojnego charakteru do lat 30. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48399g

Solidna, samotna, lat 36, brunetka, wysoka, własne mieszkanie, pozna pana o miłej prezencji do lat 45, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48425g

Wdowa przystojna, inteligentna, lat 55, posiadająca nieruchomość, pragnie poznać pana do lat 59. na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48516g

Panna lat 39, przystojna, elegancka, o szlachetnym charakterze, posiada ładny majątek, z braku znajomości, szuka odpowiedniego kandydata na męża do lat 48, najchetniej na stanowisku. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 7195p

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. aktualn.; 8.50 „Z mojej teczki"; 9 Dla kl. V „Żaki króla Kazimierza"; 9.30 Gra Ork. Mantovaniego; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 Public. międzynar.; 10.30 Rewia piosenek; 11 „Cichy Don" — fragm. pow.; 11.40 Muz. ludowa narodów radzieckich; 12.45 „Rolniczy kwadrans"; 13 Dla kl. V „O krokusie"; 13.20 Konc. rozrywkowy; 14.15 Muz. polska; 15.10 Pieśni i tańce afrykańskiego ludu; 15.30 Z życia ZSRR; 16.25 „Jak żyję"; 17.15 Spotkanie z wyborcami; 17.40 „Przyjdzie znowu czas jesieni" fragm. pow.; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs j. rosyjskiego; 19.15 Uniwersytet Radiowy; 19.30 „Fala 56"; 19.40 „Było to pod Narwikiem"; 20.50 „Imić Pan Babinicz" — słuch.; 22.20 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 23.15 — Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Kurs j. ang.; 8.35 Przegląd czasopism literackich; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynar.; 10 „Tropami ludzi i pieśni"; 12.25 Zielone Zagłębie; 12.40 Muz. rozrywk.; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 Utwory na flet; 15.15 Na organach Hammonda gra B. Hardy; 15.30 dla dzieci opow. pt. „U kuśnierza"; 16.25 Listy spod liny; 16.35 — Soliści w repertuarze rozrywkowym 18 — Audycja K. Łącznego; 18.15 Transm. II połowy meczu piłkarskiego — Kadra B — „Valanciennes" — Francja; 19.05 Muz. i aktualn.; 20.20 „Dzień działacza kulturalnego"; 20.40 Sprawozd. dźw. ze spotkania przedwyborczego w Zakładach HCP; 21.27 Sprawozd. dźw. z Mistrzostw Europy w Poksie; 22 Ork. A. Kostelanetza; 22.10 Uniwersytet Radiowy; 22.25 „Ambicje i starty"; 22.40 Jazz dla tych, co jazzu nie lubią; 23.10 Konc. Koła Warszawskiego ZKP.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 15 „Spotkanie przedwyborcze I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki — z załogą Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego"; 17 Wiadomości; 17.05 Film dla dzieci: „Opowieści znad rzeki"; 17.20 Z cyklu: „Medale i detale" — Ewy Klobukowskiej „Droga do Tokio"; 17.35 Teleturniej — „Rozmowa na migi"; 18.10 — „Zapraszam na wtorek wieczór" — „Z wizytą u mgr. in. Jerzego Olszewskiego"; 18.45 Międzynarodowy Festiwal Kulturalny Studentów; 19.10 Program rozrywkowy „Ta-aka ryba"; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 Program pt. „Dojazdy"; 20.15 Fab. film jugosł. „Dziwna dziewczyna" (od l. 16); 22 — Wystąpienie I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki; 22.20 Dziennik.

Telewizja zastrzega prawo do zmian.

†

Dnia 22 maja 1965 r., zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 69, mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Stanisław Dobieżyński

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 17, z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUKI
Puszczykówko, Poznań. 49741g

†

Dnia 21 maja 1965 r., zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 74, śp.

Maria Baranowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Szamarzewskiego 48. 49696g

Dnia 21 maja br., zmarła nasza długoletnia pracownica

Wiktoria Szymczak

W Zmarłej straciliśmy sumienną i wartościową koleżankę, członka - założyciela Spółdzielni. Z żalem ją żegnamy.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 maja, o godz. 16.30 na cmentarzu na Winiarach.

RADA NADZORCZA — PRACOWNICY ZARZĄD
Spółdzielni Pracy „Zespół" w Poznaniu. 49750g

†

Dnia 22 maja 1965 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Celestyn Sobociński

Powstaniec Wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm., o godz. 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Kniewskiego 17 m. 4. 49763g

†

Dnia 23 maja 1965 r., zmarł nagle mój ukochany mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, w wieku lat 66, śp.

Adam Godurkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA Z RODZINĄ M3805

†

Dnia 23 maja 1965 r. zmarł w 72 roku życia, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i nigdy niezapomniany dziadzio, śp

Piotr Hado

długoletni pracownik Opery Poznańskiej.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKI, SYN, ZIĘCIOWIE I WNUKI. M3806

†

Dnia 24 maja 1965 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa matka i babunia, przeżywszy lat 73, śp.

Maria Grobelna

z domu POLUS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm., o godz. 16.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, ul. Swoboda 68 m. 1. 49711g

Dnia 22 maja 1965 r. zmarł w 60 roku życia, długoletni i zasłużony pracownik Wojskowych Zakładów Motoryzacyjnych w Poznaniu,

ANDRZEJ MUSIELAK

odznaczony Odznaką Przodownika Pracy, Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia, Srebr. Med. „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny" — współorganizator naszych Zakładów w 1945 r. wychowawca młodzieży rzemieślniczej i ofiarny pracownik, zacny i ogólnie szanowany i ceniony kolega.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 maja o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

WSPÓŁPRACOWNICY
ORGANIZACJE SPOŁ. POLIT. — DYREKCJA Wojskowych Zakładów Motoryzacyjnych w Poznaniu. K3736

KOLEŻANCE

Eugenii Sobocińskiej

z powodu zgonu **OJCA**

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY Rzemieślniczej Sp-ni Rzemiosł Drzewnych w Poznaniu, ul. Rybaki 34. K3803

†

Dnia 22 maja 1965 r. odszedł od nas na zawsze, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier i dziadek, w wieku lat 64, śp.

Czesław Müller

kapitan W. P. w stanie spoczynku

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm., o godz. 11.40, z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Hetmańska 22. 49767g

†

Dnia 23 maja 1965 r., zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, dziadek, pradziadek i ojciec chrzestny, przeżywszy lat 88, śp.

Marian Frezer

b. dyrektor Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Ogrodowa 18. 49760g

GAZETA WIELKOPOLSKI POZNAŃ
Grunwaldzka 19.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz 8.30—17.30: redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-19; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca. Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. M-8

Nazwa trafnie wybrana

Rozmowa z I sekretarzem KD PZPR, Kazimierzem Buchertem

Gdy w 1954 r., po zmianach organizacyjnych, uległy likwidacji wszystkie rejony administracyjne, znajdujące się na prawym brzegu Warty, na ich miejsce stworzono jedną dzielnicę — Nowe Miasto. Wydaje się, że wybór nazwy był bardzo trafny.

Prawobrzeżny Poznań znacznie zmienił w ostatnich latach swój wygląd. Tym właśnie przeobrażeniom poświęcił swoją wypowiedź I sekretarz Komitetu Dzielnicowego partii — Kazimierz Buchert.

— Niewątpliwie wielu mieszkańców lewobrzeżnego Poznania, którym zaproponowano by przeprowadzke na Nowe Miasto, jeszcze dzisiaj z niechęcią wzruszyłoby ramionami. Fatalna opinia, jaką miał ten rejon w latach przedwojennych. kiedy to na Głównej, Osiedlu Warszawskim czy Antoninku gnieździły się w lepiankach i budach tysiące ludzi. pozbawionych najprymitywniejszych warunków bytu, zakorzeniona jest u szeregu osób do dnia dzisiejszego. A tymczasem w naszej dzielnicy zaszły duże zmiany.

Jeszcze więcej zmieni się po wybudowaniu wielkiego osiedla mieszkaniowego na Ratajach dla 100 000 ludzi. Zaczątkiem tej budowy było niedawno wmurowanie aktu erekcyjnego w fundamenty liceum ogólnokształcącego powstającego przy ul. Wioślarskiej. Jest to zarazem dowód zmiany metod budowy osiedli mieszkaniowych. Dotychczas część usługową osiedli a więc szkoły, przedszkola, żłobki oraz centra handlowe, organizowano dopiero po wybudowaniu bloków mieszkalnych. Teraz chcemy to robić inaczej, mądrzej. Zakładamy też, że wiele osób zamieszkujących inne dzielnice Poznania, w związku z planowaną rozbudową przemysłu naszej dzielnicy i powstawaniem nowego osiedla przeniesie się właśnie na Nowe Miasto. W jakimś stopniu zlikwiduje to kłopoty komunikacyjne do naszej dzielnicy.

— Zwiększona ma być na Nowym Mieście liczba zatrudnionych kobiet. Dlatego też chcemy budować razem z blokami mieszkalnymi żłobki i przedszkola. W ten sposób kobiety chętniej będą podejmowały pracę, mając zapewnione miejsca dla swoich pociech.

— Wzrosła w minionych latach ranga Nowego Miasta, dzielnicy wysoce już uprzemysłowionej. Powstało wiele nowych zakładów a istniejące poważnie się rozbudowały. Obecnie największy odsetek zatrudnionych pracuje właśnie w przemyśle naszej dzielnicy. Nakłada to na gospodarzy i „lokatorów" rejonu wiele obowiązków. Zakłady przemysłowe przez ścisłe przestrzeganie przepisów bhp, wprowadzenie automatyzacji, starają się o zapewnienie swoim pracownikom jak najlepszych warunków pracy. Partycypując zaś w budowie nowych ulic i tras, dążą — przy współudziale władz miejskich i dzielnicowych — do likwidacji choć w pewnym stopniu kłopotów komunikacyjnych. Wiele nadziei w rozwiązaniu tego problemu wiążemy z trasą Chwaliszewską. Powinna ona zmniejszyć czas dojazdu do śródmieścia o około 20—25 minut.

Notował:

MACIEJ STABROWSKI

Liczba izb lekcyjnych	1965	168
	1969	220
sale gimnastyczne	1965	13
	1969	17

W następnym planie 5-letnim szkoły podstawowe przejdą na 8-letni cykl nauczania. Poza tym kilka tysięcy młodych ludzi rozpocznie naukę. W związku z tym powiększona zostanie liczba szkół, izb lekcyjnych i sal gimnastycznych. Wzrost ten w dzielnicy Nowe Miasto obrazują obie załączone tabele.

Młodzież ucząca się w 8-letniej szkole	1965	7.249
	1969	9.500
Liczba szkół 8-letnich	1965	18 (7 Kl.)
	1969	20 (8 Kl.)

Cztery owocne lata

CZĘŚĆ Poznania, leżącą na prawym brzegu Warty, zwaną Nowym Miastem, można by określić mianem „zagłębia przemysłowego". Znajdują się tu 44 duże zakłady przemysłowe, w tym 24 należące do przemysłu kluczowego. Zatrudniają ogółem 21 000 pracowników. Większość z nich powstała po wojnie, zmieniając charakter dzielnicy z rolniczej na przemysłowo-rolną.

Typowym przykładem rozbudowującego się przemysłu na Nowym Mieście jest Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych, która w 1961 roku zatrudniała 975 osób, a wartość produkcji wynosiła tu 70,6 mln. zł. Dzisiaj pracuje w tym zakładzie 1 964 pracowników. Wytwarzają oni produkty wartości 310,4 mln. zł. Wyprodukowali w tym roku ponad 4 miliony łożysk.

W prawobrzeżnym Poznaniu, który stał się przemysłowym zagłębiem naszego miasta, w okresie minionej kadencji rad narodowych wybudowano dwa duże nowoczesne zakłady przemysłowe. Są to Fabryka Ogniw i Baterii „Centra" oraz Poznańskie Zakłady Wyrobów Korkowych. Rozbudowały się również „Stomil" i Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, przygotowująca m. in. obecnie do produkcji snopowiązałkę WC-5 o bardzo wysokim standardzie światowym.

Aby jednak zakłady przemysłowe mogły normalnie pracować trzeba było kosztem wielu milionów złotych usprawnić dojazdy do poszczególnych rejonów dzielnicy. Z najważniejszych pozycji wymienić należy rozpoczęcie budowy trasy Chwaliszewskiej (koszt I etapu 25,7 mln. zł) oraz trasy Starołęckiej, (koszt 5,9 mln. zł). Poza tym na konserwację i remonty dróg oraz zieleni wydano 20 mln. zł.

Budownictwo Mieszkaniowe to na Nowym Mieście wyłączna domena zakładów przemysłowych „Pomet" wybudował tu np. 4 bloki o 520 izbach. Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych 2 bloki, zakłady Kosmetyków „Lechia" i Poznańska Huta Szkła również postawiły swoje domy.

Punktem zwrotnym w pracy służby zdrowia dzielnicy było oddanie do użytku w 1961 r. Przychodni Obwodowej przy ul. Kórnickiej. Nowy budynek pozwolił skupić w jednym miejscu wszystkie poradnie specjalistyczne, rozrzucone dotychczas w różnych punktach. W lecznictwie podstawowym i specjalistycznym wprowadzono m. in. kompleksową opiekę nad matką i dziecko oraz oddano do użytku kilka nowych poradni, z których najbardziej potrzebne były onkologiczna i przeciwalkoholowa. Dzięki uruchomieniu pracowni rentgenowskiej — małoobrazkowej sprawnie przeprowadzono masowe prześwietlenia, którym poddało się 99,4 procent mieszkańców Nowego Miasta.

Nowy program wyborczy dzielnicy jest bardzo szeroki, przewiduje bardzo dużo nowych przedsięwzięć; wprowadzono do niego też m. in. te propozycje, których nie udało się załatwić w latach 1961—64. Tak jest na przykład z programem zagospodarowania Jeziora Maltańskiego. W nowej kadencji DRN będzie też musiała zająć się sprawą budowy oczyszczalni ścieków, uzbrojenia niektórych terenów i odnowienia zewnętrznej szaty wielu budynków. W minionym okresie — mimo całkowitej realizacji programu wyborczego — tych zadań nie udało się wykonać. (st)

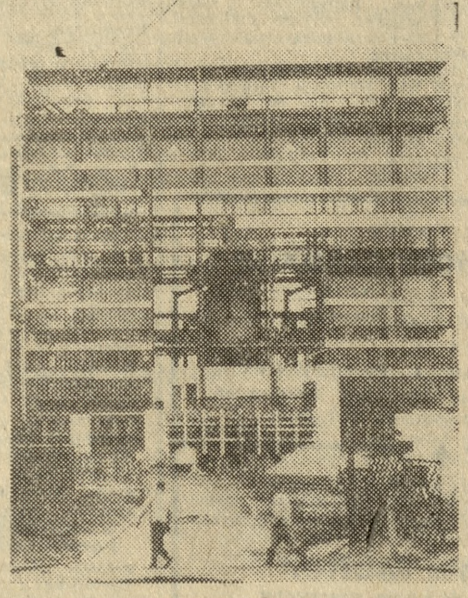

Niezwykle potrzebną Poznaniowi inwestycją jest budowana obecnie gazownia. Powstaje ona właśnie na krańcach Nowego Miasta. Po oddaniu do użytku, co nastąpi w 1966 r., ma definitywnie rozwiązać problem zaopatrzenia miasta w gaz. Na zdjęciu: fragment budującej się gazowni.

Fot. — K. Przychodzki

Dzisiaj Nowe Miasto

W ramach publikacji materiałów dotyczących rozwoju i problemów poszczególnych dzielnic — dzisiaj o Nowym Mieście.

Zadania na przyszłość

Są one bardzo rozległe. Program Wyborczy Dzielnicowego Komitetu Frontu Jedności Narodu Nowe Miasto zakłada dalszy poważny rozwój całego rejonu, zlikwidowanie jeszcze dysproporcji pomiędzy tą częścią miasta a jego centrum oraz nadanie dzielnicy bardziej wielkomiejskiego charakteru.

Z listy zamierzeń na lata 1966—1970 wybraliśmy najistotniejsze dla dzielnicy.

● Kontynuowana będzie budowa gazowni, rozbudowane zostaną: Fabryka Akumulatorów „Alco" na Starołęce, Fabryka Łożysk Tocznych, Zakłady Metalurgiczne „Pomet" przy ul. Krańcowej, Wielkopolskie Zakłady Napraw Samochodowych w Antoninku, Poznańskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego na Starołęce, „Centra", Fabryka Maszyn Żniwnych oraz zakłady Politechniki Poznańskiej. Zbudowany zostanie też Instytut Obróbki Plastycznej przy ul. Podwale.

● Do roku 1970 mieszkańcy otrzymają około 22 000 izb mieszkalnych.

● Na poprawę sytuacji sanitarnej przewidziano 29,5 mln. zł.

● Osiedle Warszawskie oraz tereny pomiędzy ulicami Pstrowskiego, Podmiejską, Forteczną, Równą i Ochota przeznaczono dla budownictwa jednorodzinnego.

● Kosztem 64 mln. zł zakończona ma być budowa trasy Starołęckiej, kontynuowana budowa trasy Chwaliszewskiej, przeprowadzony remont kapitalny ulic: Warszawskiej, Konarskiego i Tomickiego. Nawierzchnię otrzymają: Zagórze, Gnieźnieńska, Torowa, Główna, Komandoria, Zawady, Antoniego, Minikowa, Pstrowskiego, Pokrzywno, Majakowskiego i Wieżowa.

● Dzielnica otrzyma 3 nowe szkoły: dwie na Ratajach (18 izb), a przy ul. Fortecznej szkołę 12-izbową. Otwarte też zostanie Liceum Ogólnokształcące przy ul. Wioślarskiej, posiadające 16 izb lekcyjnych, 6 gabinetów specjalistycznych i salę gimnastyczną. Pod koniec nowej 5-latki przystąpi się do budowy drugiego liceum.

● Czyny społeczne, to poważna pomoc w realizowaniu różnych inwestycji. M. in. w najbliższych latach powstać mają boiska sportowe w Krzesinach i na Żegrzu, basen kąpielowy na Malcie, ośrodek sportów wodnych nad Wartą i Park Tysiąclecia, który będzie największym tego rodzaju obiektem w naszym mieście.

● Długo oczekiwany dzielnicowy ośrodek sportowy nad Jeziorem Maltańskim otrzyma kąpielisko z plażą, boiska do gier oraz bieżnie lekkoatletyczne. Kosztem 10 mln. zł ma powstać na Ratajach Szkolny Ośrodek Sportów Wodnych. Politechnika Poznańska wybuduje w czynie społecznym salę sportową.

● Poza poradnią rejonową przewidzianą dla osiedla Rataje, zakłada się budowę poradni rejonowej w Krzesinach oraz generalną poprawę pracy przemysłowej służby zdrowia.

● Sieć placówek usługowych powiększy się o 45 placówek, m. in. w pawilonie usługowym przy ul. Starołęckiej. Pobudowane zostaną 3 pawilony gastronomiczne i ogólnospożywcze oraz oddanych będzie do użytku 6 sklepów. (st)

Czy konieczny?

Szturm na pralnię „Neptun"

Czytelnicy „Głosu" mają sporo pretensji do pralni „Neptun" przy ul. Armii Czerwonej. Kolejki dochodzą tu niejednokrotnie do 100 m długości i w rezultacie bywa, że klienci czekają do dwóch godzin. W praktyce przyjmuje się zazwyczaj bieliznę tylko przed południem, gdyż później wyczerpany jest limit, odpowiadający zdolnościom maszyn pralniczych.

Z tej przyczyny wiele osób musi przybywać do „Neptuna" w godzinach pracy. Kierownictwo pralni powinno zatem pomyśleć o usprawnieniu pracy w tej placówce lub o uruchomieniu dalszych, podobnych.

Miejskie Pralnie i Farbiarnie nie wykonały w roku ubiegłym planu, przy czym duży spadek nastąpił właśnie w usługach pralniczych, mimo zwiększenia mocy przerobowej przedsiębiorstwa. W przeciwieństwie do innych przedsiębiorstw tej branży, w Miejskich Pralniach i Farbiarniach doszło też do obniżenia wydajności w przeliczeniu na pracownika. W związku z tym przedsiębiorstwo poniosło stratę w wysokości 70 000 zł zamiast — jak planowano — osiągnąć zysk w kwocie 751 000 zł. Warto więc chyba wyciągnąć na tym tle odpowiednie wnioski. (l)

WCZORAJ pisali do nas...

▲ ...4-letni Piotruś W., którego tatuś, nigdzie nie może nabyć wysokich bucików nr 9½. Tatuś szuka ich już od miesiąca, niestety, daremnie. Można takie butki nabyć, lecz tylko nr 8.

▲ ...Jan G. z ul. Śniadeckich, donosząc o dodatku, jaki znalazł w salcesonie w postaci kła zwierzęcego. Salceson zakupił 14 V 65 r. w sklepie nocnym przy Dworcu Zachodnim. (ino)

INFORMUJEMY

Zebranie Zrzeszenia Administratorów Domów odbędzie się dzisiaj, o godz. 19, w sali Szkoły Podstawowej przy ul. Berwińskiego.

Przeglądu wydarzeń międzynarodowych dokona dzisiaj red. L. Wąchalski o godz. 19 w Klubie MPiK, ul. Ratajczaka 39.

Plenarne zebranie Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa odbędzie się dzisiaj, o godz. 18 w Domu Technika, al. Stalingradzka 5/9.

Nawiązując do porozumienia zawartego między Centralnym Związkiem Spółdzielni Inwalidów a Radą Naczelną ZSP, Rada Uczelniana Zrzeszenia Studentów Polskich przy Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu prosi wszystkich inwalidów lub dzieci inwalidów starające się o przyjęcie na studia w WSE o skontaktowanie się z Radą Uczelnianą ZSP przy WSE w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 pok. 106. Skontaktowanie to ma na celu udzielenie pomocy i opieki kandydatom na kursach przygotowawczych i egzaminach wstępnych.

Czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

ZAGUBIONY DOWÓD

Jerzy S. Poznań. — Parę dni temu zgubiłem dokumenty, a także dowód osobisty. Przed wyborami nie otrzymam nowego. Czy będę mógł głosować?

RED. — Jeżeli sprawdził Pan listę wyborców i figuruje na niej, wystarczy jeżeli wylegitymuje się jakimkolwiek dowodem ze zdjęciem. O zagubionym dowodzie należy zgłosić w MO a ta z kolei da zaświadczenie stwierdzające , że posiadał Pan dowód osobisty i że go zagubił.

ROZDZIAŁ PRĄDU

Jadwiga P. Proszę o podanie w ilu godzinach żarówka 40 watowa zużywa 1 kilowat prądu?

RED. — Zakład Energetyczny — Poznań Miasto — poinformował nas, że żarówka o mocy 40 W zużywa 1 kWh w ciągu 25 godzin. W celu uniknięcia ewentualnych nieporozumień z tytułu korzystania ze wspólnego licznika, radzimy raczej dokonać rozdziału instalacji (przez uprawnione przedsiębiorstwo elektro-instalacyjne). Po dokonaniu rozdziału Zakład Energetyczny zainstaluje licznik bezpłatnie. (783)

SZPITAL IM. BOLESŁAWA WICHERKIEWICZA

Z. K. Września — Kto to był prof. Wicherkiewicz, gdyż nasz szpital jest jego imienia, a nic o tym nazwisku nie wiemy?

RED. — Prof. dr med. Bolesław Wicherkiewicz urodził się w r. 1847 w Kcyni. W 1880 założył szpital dla niezamożnych chorych na oczy w Poznaniu. Od 1895 r. był profesorem okulistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Jest autorem wielu prac dotyczących chorób oczu, szczególnie z dziedziny jaglicy i jaskry. Udoskonalił kilka metod operacyjnych. Zmarł w 1915 roku. Imieniem jego jest nazwany Szpital Powiatowy we Wrześni.

DALSZE ZWOLNIENIE PO POBYCIE W SZPITALU

Z. P. Czy przysługuje mi kilkudniowe zwolnienie po pobycie w klinice, jeśli w dalszym ciągu źle się czuję?

RED. — Na zwolnienie od pracy musi Pani posiadać zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy na druku L-4, wystawione bądź przez klinikę, w której się Pani leczyła, bądź przez lekarza rejonowego. Sam fakt, że wróciła Pani z kliniki, nie uprawnia do zwolnienia z pracy. Dalsza ewentualna niezdolność do pracy musi być ustalona przez lekarza. (974)

JESZCZE O PIERWSZYCH TRAMWAJACH

Jan K. — Proszę o informację kiedy został uruchomiony pierwszy tramwaj konny, a kiedy elektryczny? Jakie dzielnice miały te połączenia?

RED. — W roku 1880 uruchomiono pierwszy tramwaj konny na trasie: Dworzec — Brama Berlińska — Św. Marcin — Rycerska — Plac Wolności — Paderewskiego — Stary Rynek — Chwaliszewo — Ostrów przy Katedrze. Nieco później drugi tramwaj kursował ul. Młyńską przez plac Sapieżyński i Małe Garbary do Wielkich Garbar. Linia ta po roku została zlikwidowana. Pierwszy tramwaj elektryczny uruchomiono w 1898 roku na trasie Dworzec — Ostrów, koło Katedry. Zaś tramwaj nr 2 kursował z Jeżyc przez Stary Rynek — Wrocławską, Półwiejską do Bramy Wildeckiej.

ULEPSZENIE LOKALU

Abonent 100 z P. — Wstawiłem do kuchni piec przenośny. Czy w razie przeprowadzki wolno mi go zabrać z sobą?

RED. — W razie wyprowadzenia się może Pan z sobą piec zabrać. Jednakże lokal, który Pan zajmował należy doprowadzić do pierwotnego stanu tzn., że jeżeli był w nim piec kuchenny (który Pan rozebrał) musi go Pan na nowo postawić. Sprawy te wyjaśnia przepis art. 23 ustawy z 30. I. 1959 r. prawo lokalowe (Dz. U. Nr 47 z 1962 r., poz. 227). (964)

MAJ 25 wtorek	Grzegorza, Urbana Słońce: 3.44—19.56

TEATRY

POLSKI — g. 19 **„Antoniusz i Kleopatra"**; NOWY — godz. 15.30 **„Przypadki Robinsona Kruzoe"**; OPERA — g. 19 **„Straszny dwór"**; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 16 **„Najdzielniejszy"** (opera dla dzieci);

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA" — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 **„Włoszki i miłość"** (włoski, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 **„Ptaki"** (USA, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 **„Ikaria XB-1"** (czeski, 16 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10 i 12 **„Milczące ślady** (pol., 12 l.), g. 16, 18 i 20 **„Nigdy w niedzielę"** (franc., 18 l.); GRUNWALD — g. 15 **„Księga dżungli"** (ang., 9 l.), g. 17 i 19.30 **„Królowa Krystyna"** (USA, 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 12, 14 **„Flip i Flap na bezludnej wyspie"** (franc., 16 l.), g. 16 **„Wojna i pokój"** (USA, 12 l.), g. 20.15 DKF **„Kamera"** (seans zamkn.); HUTNIK — remont; KOSMOS — g. 17 **„Pusty kurs"** (radz., 12 l.), g. 19.15 DKF; MALTA — g. 16, 18 i 20 **„Macaria"** (meksyk., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30 i 15 **„Skarb w srebrnym jeziorze"** (NRF, 16 lat), g. 17.30 i 20 **„Światło na twarzy"** (węg., 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 **„Kapo"** (włoski, 16 l.); PANCERNIAK — nieczynne; PAŁACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 **„Dwa złote colty"** (USA, 16 lat); PRZYJAŹŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10 i 12.30 **„Giuseppe w Warszawie"** (pol., 9 l.), g. 15, 17.30 i 20 **„Głos ma prokurator"** (pol., 16 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18 i 20 **„Zarezerwowane dla śmierci"** (NRD, 16 l.); TĘCZA — g. 15.45, 18 i 20 **„Car Kałojan"** (bułg., 12 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WARTA — g. 10 i 12 **„Aby kwitło życie"** (pol., 14 l.), g. 15, 17.30 i 20 **„Banda"** (pol., 16 lat); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 **„Gejsza"** (USA, 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 **„Olbrzym"** (USA, 12 lat); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — godz. 12—21 **„Afryka mówi"**.

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15; BRONI (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynne; NARODOWE — zamknięte do odwołania; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO — „1939—45 — książki uczą i ostrzegają" — g. 10—15.

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (ul. Mostowa 7/8) — „Sztuka starożytnego Meksyku" — g. 10—15.

BWA (Stary Rynek) — Wystawa prac młodych malarzy hiszpańskich i grafików skandynawskich — g. 10—18.

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szamarzewskiego nr 89) — „Rady narodowe gospodarzami kraju" — g. 15—19.

WOIT (Stary Rynek 10) — fotogramy Władysława Ruta „Zagłębie Konińskie" — g. 9—17.

SALON PTF (Paderewskiego 7) „Beskid Wschodni" — Mariana Stamma — g. 10—19.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa gwaszy Wojciecha Surdackiego — g. 10—20.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary 17, telefon 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chełmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 69; nagłe zachorowania w domu: tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). **DYŻUR NOCNY:** Główna 53 i Starołęcka 79. **POGOTOWIE PRACY:** Ziębicka 16 i Plebańska 4.